SPORT i WCZASY

CZYTELNIK

ROK III NR 38 (172) CZWARTEK 12 MAJA 1949 CENA 15 ZŁ

Zwycięzca Vesely pozdrawia Czytelników „Sportu i Wczasów“



Srdečný pozdrav sportovcům a čtenářům Sport i Wczasy

Jan Veselý

Pozdrowienie zwycięzcy wyścigu Praga — Warszawa, znakomitego kolarza Vesely'ego dla Czytelników „Sportu i Wczasów“

Wywiad z Veselym drukujemy na stronie 3

W niedzielę znowu rozgrywki ligowe

Najlepszy wynik świata na bieżni Stolicy

Co mówią zwycięzcy wyścigu Praga - Warszawa?

Dyr. GUKF na Biegach Narodowych



Nowy Dyrektor Głównego Urzędu Kultury Fizycznej pos. Lucjan Motyka przemawia do zawodników przed startem do Biegów Narodowych w Warszawie. W tyle mjr Gedgowd znany niegdyś lekkoatleta

Fot. Api

Zwycięzca i entuzjastka kolarstwa



Pietraszewski w uściskach przygodnej entuzjastki kolarstwa po wygraniu ostatniego etapu Praga — Warszawa Fot. M. Urszula

W piłce nożnej

Kraków — Kielce 0:4 i 7:1

Dziś w numerze:

„Szkoła ma głos“

Publiczność wrocławska



Publiczność wrocławska należy do najbardziej sportowych w kraju. Na wszystkich zawodach o dobrym poziomie gromadzi się licznie. Na mistrzostwach bokserskich Polski, które trwały przez 4 dni, wypełniała też po brzegi Halę Ludową. Na zdjęciu widzimy fragment z widowni w czasie tych mistrzostw.

Fot. Karabasz

Reprezentacje B Polski i Rumunii





Reprezentacje B — Polski i Rumunii przed niedzielnym meczem na stadionie w Warszawie. Foto: API

FC Torino honorowym mistrzem Włoch

300 tys. osób na pogrzebie

tragicznie zmarłych piłkarzy

TURYN (Tel.) Zespół piłkarski FC Torino, który zginął tragicznie w katastrofie lotniczej przy powrocie z Portugalii został ogłoszony honorowym mistrzem ligi włoskiej. Aczkolwiek mistrzostw jeszcze nie zakończono, rozgrywki będą kontynuowane, a pierwszą drużynę FC Torino zastąpią juniorzy tego klubu. Przeciwnicy, z którymi klub ten miał jeszcze mecze wystawią również juniorów. Przypominamy, że do chwili katastrofy Torino prowadził w lidze różnicą dwóch pkt.

W piątek odbył się manifestacyjny pogrzeb szczątków tragicznie zmarłych ofiar. Wzięło w nim udział około 300.000 osób. Przewodniczący federacji piłkarskiej Włoch Barassi nadał kapitan. drużyny, Mazzoli pośmiertną odznakę mistrza Włoch.

Strzelec 2 bramek



Napastnik Rumunii Petschowsky, który na meczu w Bukareszcie zdobył obydwie bramki i zwycięstwo [illegible] Jedyną [illegible] dla Polski zdobył Mamoń

Bilans Biegów Narodowych

Tegoroczne Biegi Narodowe udały się. Dotychczasowe niepełne jeszcze meldunki wykazują, że wzięło w nich udział około 460 tysięcy osób, czyli można liczyć, że z górą ponad 500 tysięcy, jeżeli do cyfry tej dojdą uzupełnienia z wielu jeszcze ośrodków prowincjonalnych.

W roku ub. zanotowano w Biegach Narodowych 303.259 startujących, czyli o prawie 200 tysięcy mniej. Większy procentowo był udział młodzieży w tegorocznych biegach, przede wszystkim zaś młodzieży szkolnej, większy udział kobiet i ogólnie daleko większe przygotowanie.

Poniżej podajemy meldunki z dalszych ośrodków.

KIELCE. — W Biegach Narodowych na terenie województwa kieleckiego wzięło udział ok. 26 tys. osób. Z tej liczby 12.154 w miastach, 13.725 — na wsi. Największą ilość biegaczy zanotowano w Częstochowie — 5.593, potem w Radomiu — 3.210. W Kielcach — 1.205. Jeżeli chodzi o powiaty — to najlepiej się spisał pow. kozienicki, na terenie którego startowało ponad 2 i pół tys. zawodników. Nieźle obsadzone były biegi w pow. pińczowskim i jędrzejowskim.

SZCZECIN. Biegi Narodowe w Szczecinie i na terenie województwa odbyły się przy nieprzyjającej pogodzie. Przenikliwe zimno i ostry wiatr spowodowały znaczne zmniejszenie liczby uczestników. W Szczecinie startowało 4 tys. zawodników i zawodniczek, podczas gdy w całym województwie wzięło udział w biegach 22.510 [illegible]

ZAKOPANE. W Biegach Narodowych w Zakopanem wzięło udział 317 mężczyzn i 62 kobiet, na którą to liczbę w przeważającej części składała się młodzież. Po krótkich przemówieniach ob. Chojnackiego i ob. Kurka kierownika biegu, nastąpiły starty poszczególnych grup. Na starcie zabrakło najlepszych zakopiańskich biegaczy. Mianowicie Kwapienia startującego w Warszawie z doskonałym Zatopkiem i Niemczyka, który startował w Krakowie. Indywidualnie i drużynowo wspaniały sukces odniósł AZS Zakopane (dawniej HKS), które go członkowie, z wyjątkiem jednego, [illegible] wszystkie pierwsze miejsca, a drużynowo zarówno w seniorach jak

(Ciąg dalszy na str. 2)

Echa mistrzostw Polski w boksie

Wrocław. (PAP) Po zakończeniu mistrzostw bokserskich zawieszony został przez zarząd PZB przewodniczący wydziału spraw sędziowskich PZB ob. Plewicki.

Zarząd PZB powierzył pełnienie obowiązków przewodniczącego wydziału spraw sędziowskich ob. Zapłatce z poleceniem przeprowadzenia dochodzeń, odnośnie werdyktu sędziowskiego w finałowej walce w wadze ciężkiej Klimecki — Niewadził.

Następnego numeru żądajcie w poniedziałek rano

Liga gra dalej

KATOWICE. [illegible]

[illegible] w Krakowie: GWARDIA WISŁA — POLONIA BYTOM; w Gdańsku: LECHIA — AKS CHORZÓW; w Chorzowie: RUCH — ŁKS; w Poznaniu: ZZK — POLONIA WARSZAWA; w Krakowie: LEGIA — CRACOVIA. [illegible]

	[illegible]
Wisła	[illegible]
Polonia W.	[illegible]
[illegible]	[illegible]
Cracovia	[illegible]
Warta	[illegible]
Garbarnia [illegible]	[illegible]
Legia	[illegible]
Ruch	[illegible]
ŁKS	[illegible]
Lechia	[illegible]
Polonia Bytom	[illegible]
AKS	[illegible]

W II Lidze — grupa południe dojdzie do ciekawego pojedynku pomiędzy Naprzodem Lipiny a Górnikiem Radlin. Ciężka przeprawa czeka Baildon Katowice na własnym terenie z częstochowską Skrą. Szczegółowy program:

Tarnovia — Pafawag;

Polonia Świdnica — Chełmek;

Gwardia Kielce — Polonia Przemyśl;

Baildon — Skra Częstochowa;

Naprzód Lipiny — Górnik Radlin.

W grupie północ leader tabeli Garbarnia wyjeżdża do Łodzi, gdzie zmierzy się z eksligowcem Widzewem, poza tym do zaciętej walki dojdzie w Szczecinie pomiędzy Gwardią a Radomiakiem. Spotkania niedzielne:

PTC — Lublinianka,

Pomorzanin — Bzura,

Ognisko — Ostrovia,

Widzew — Garbarnia,

Gwardia Szczecin — Radomiak.

GRUPA POŁUDNIE

Tarnovia	5	9	15:3
Górnik Radlin	5	6	9:5
Skra Częstochowa	5	6	10:8
Baildon Katowice	5	6	6:6
Polonia Świdnica	5	5	7:9
Chełmek	5	5	9:14
Polonia Przemyśl	5	4	10:11
Naprzód Lipiny	5	4	7:10
Pafawag	5	3	5:6
Gwardia Kielce	5	2	3:10

GRUPA PÓŁNOC

Garbarnia	5	10	22:2
Radomiak	5	8	13:5
[illegible]	5	8	15:12
Ostrovia	5	6	12:8
Pomorzanin	5	6	13:9
Bzura Chodaków	5	4	12:8
[illegible]	5	4	2:6
Gwardia Szczecin	5	3	10:16
Ognisko Siedlce	5	1	3:19
PTC Pabianice	5	0	4:21

Bilans Biegów Narodowych

(Dokończenie ze str. 1)

[illegible]

Większość uczestników biegu uzyskała minima do Odznaki Sprawności Fizycznej, a zwycięzcy otrzymali szereg pięknych i cennych nagród.

Wyniki: panie w wieku lat 15 — 17: 600 m. — 1) Molek AZS 1.54.4; 2) Niemiec G. Kraw. 1.55, 3) Bąk G. Handl. 1.57.2; 4) Podmokła 2.00; 5) Piekarczyk AZS 2.05. Panie ponad lat 17 na dyst. 500 m: — 1) Przyłucka Lic. Ped. 1.52.8 2) Karpierz 2.00; 3) Aleksander AZS 2.04.8; 4) Wolska Lic. Gosp. Dom. 2.05; 5) Kosztyła 2.05.5. Chłopcy poniżej lat 15 grupa I: — 1) Dzień, 2) Hardek; 3) Malinowski; 4) Michalik, 5) Postrach. Grupa II młodsi: — 1) Polakiewicz; 2) Pawlikowski; 3) Kurek. [illegible] dyst. 1000 m.: — 1) Guzecki AZS 2.44.2; 2) Paradysz AZS 2.45; 3) Wawrytko AZS 2.49.5 4) Socha niest. 2.51; 5. Bucek AZS 2.51.5 Juniorzy od 16 — 18 lat na dyst 1000 m: — 1) Sitko AZS 2.42, 2) Iżyk Lic. Ped. 2.45; 3) Król AZS 2.45.8; 4) Jasiński AZS 2.46.2; 5) Kotański AZS 2.46.5 Seniorzy — dyst. 800: 1) Syrek AZS 10.47.8; 2) Dawidek AZS 10.52.9; 3) Hasior AZS 10.53.5, 4) Jaroszewicz Z. S. Zw. 11.04.5; 5) Gąsienica Fronek GW Wisła 11.06.2.

JAROSŁAW. W Biegach Narodowych w Jarosławiu startowało 2326 zawodników i zawodniczek, bieg ukończyło 1.283. Wyniki: 500 m kobiet — 15 — 17 lat: 1) Sidor 1.37 min.; 2) Welc 1.38 min.; 3) Górska 1.39 min. 18 — 19 lat: 1) Szałapak 1.38 min.; 2) Gwóźdź 1.41 min., 3) ex aeque: Malinowska; Porębna 1.44 min. 20 — 25 lat: 1) Serwaczek 1.44 min.; 2) Andrachiewicz 2.01 min.; 3) Sosnowy 2.02 min. 26—32 lat: 1) Gliniak 1.58 min.; 2) Strzempińska 2.00 min.; 3) Piasecka 2.02 min.

1.000 m młodz. męska — 15 — 17 lat: 1) Stebnicki 3.04 min.; 2) Flajszar 3.08 min.; 3) Peszko 3.09 min. 18 — 19 lat: 1) Wałaszek 2.46 min.; 2) Czerwenak 2.55 min.; 3) Cichowlaz 2.58 min. 3.000 m — dla nie wojskowych: 20 — 28 lat: 1) Czerwenak 9.23,3 min.; 2) Mauthe 9.32.3 min.; 3) Pudło 9.46.1 min. 30 — 39 lat: 1) Kanikuła 10.29 min.; 2) Koneczny 11.15 min.; 3) Jaremkiewicz 11.31.8 min. 3.000 m — dla wojskowych — 20 — 29 lat: 1) Tomaszewski 9.45.6 min., 2) Semerlak 10.13.5 min.; 3) Daszewski 10.24 min. Ogólne kierownictwo sprawował insp. KF Świątkowski. (ZO)

BYDGOSZCZ. W Bydgoszczy uczestniczyło ponad 2 i pół tys. osób, z których 537 kobiet i 1865 mężczyzn biegi ukończyło. Odznakę zdobyło 1.388 osób. Na terenie województwa pomorskiego łącznie z Bydgoszczą biegi ukończyło 23.777 osób, z czego na wieś przypada 7.900 uczestników. Normy na odznakę uzyskało 18.852 uczestników.

GDAŃSK. W woj. gdańskim ukończyło biegi 17.443 osoby, z czego na wieś wypada zaledwie 3.714 uczestników. Normy odznaki sprawności fizycznej uzyskało 15.328 osób, w tym 7.701 na odznakę wybitną.

BIAŁYSTOK. 12.885 uczestników przybyło do met w różnych punktach województwa. Z liczby tej na wieś przypada 7.564 osoby. Dane te są jednak niepełne, gdyż 76 gmin nie nadesłało dotychczas meldunków. Mimo deszczu i dotkliwego zimna, które wpłynęło na zmniejszenie się frekwencji w biegach, 90 proc. uczestników zdobyło minima odznaki sprawności fizycznej.

LUBLIN. W woj. lubelskim ukończyło biegi 12.700 osób. W wielu miejscowościach biegi nie odbyły się ze względu na niesprzyjające warunki atmosferyczne.

KIELCE. W biegach na przełaj na terenie województwa startowało około 27 tys. osób, z których 25 tys. 929 osób biegi ukończyło. Z liczby tej 13.775 uczestników przypada na wieś. Minima odznaki wybitnej uzyskało 6.982 osoby, odznaki zaś zwykłej — 16.596 osób.

Powiatowe Biegi Narodowe

Celem wyniesiania z Biegów Narodowych jak największej korzyści sportowej, zachęcenia szerokich rzesz do systematycznego uprawiania biegów i umożliwienia nowym talentom zmierzenia się z zawodnikami o wyższym poziomie oraz wyłowienia najlepszych biegaczy z całej Polski, przeprowadzone zostaną dalsze etapy Biegu Narodowego na szczeblach powiatowym i wojewódzkim. W niedzielę 15 bm. odbędą się Biegi Narodowe na szczeblu powiatowym we wszystkich miastach powiatowych, a 29 bm. na szczeblu wojewódzkim w miastach wojewódzkich. W biegach powiatowych, rozegranych na bieżniach startować mają zdobywcy pierwszych miejsc w biegach gminnych i miast niepowiatowych w poszczególnych kategoriach wieku (w kat. mężczyzn powyżej lat 20 dwai pierwsi), oraz po trzech najlepszych biegaczy w każdej grupie z biegów przeprowadzonych w mieście powiatowym (w kat. mężczyzn powyżej 20 lat pięciu najlepszych). W ten sposób z każdej gminy i miasta niepowiatowego powinno startować w biegu powiatowym po 7 osób, a z każdego miasta powiatowego po 20 osób. Biegi powiatowe mają wyłonić reprezentacje powiatów na bieg wojewódzki. Miasta stanowiące powiaty miejskie nie organizują już biegów powiatowych lecz wyłaniają na podstawie wyników biegów odbytych ub. niedzieli reprezentacje na bieg wojewódzki. Biegi powiatowe organizują Powiatowi Inspektorzy KF wraz z Powiatowymi Radami Sportu Wiejskiego przy ścisłej współpracy z okręgowymi Związkami Lekkoatletycznymi, które mają wyznaczyć komisje sędziowskie.

Wieczysta remisuje w Rzeszowie

RZESZÓW. (JR) Leader krakowskiej kl. A gościł w Rzeszowie gdzie rozegrał mecz z Resovią zakończony wynikiem remisowym 2:2 (0:2). Obie drużyny zagrały b. słabo. Bramki dla Resovii zdobyli Sikora i Dwernicki, dla gości Mielnick Lech. Sędziował Kowalczyński.

× Zawody eliminacyjne motocyklistów na żużlu, odbędą się w najbliższą niedzielę w Rzeszowie. Udział wezmą ligowe drużyny Motoklub Unia Poznań Sekcja Mot. ZZT Gdynia, oraz drużyny A klasy Motoklub Rawicz i RTKM Rzeszów.

× Kolegium Sędziów Rzeszowskiego OZPN rozegrało spotkanie piłkarskie z Kolegium Sędziów Podokręgu Przemyskiego zakończone wynikiem 3:2 (1:0). Bramki dla rzeszowian zdobyli Sudał, Sadłowski i Zwoliński dla gości Chudzicki i Szczur.

× Towarzyskie spotkanie jasielskich drużyn Naprzód i Czarni zakończyło się wynikiem bezbramkowym.

Jurowicz i Gracz

o meczu w Bukareszcie

Szybko, gdyż samolotem, wrócili nasi piłkarze z Bukaresztu. Już w poniedziałek po południu wylądowali na lotnisku w Krakowie. Miny mieli nie tęgie, gdyż pierwszy tegoroczny występ nie wypadł zbyt pomyślnie cyfrowo. Jedni z nich jak Gracz chętnie i ze szczegółami wypowiadają swoje wrażenia o meczu, inni, jak np. Jurowicz, są mocno wstrzemięźliwi. Zależy to od wielu czynników a w dużym stopniu i od charakteru. Jurowicz oświadczył, iż mecz przegraliśmy zasadniczo niezasłużenie.

— Dlaczego?

— Można by dużo mówić dlaczego. Właściwie zadecydował moment zaskoczenia nas przez Rumunów w pierwszych 20 minutach. W pozostałym okresie nasza drużyna grała zupełnie dobrze i miała przewagę. Muszę jedno przede wszystkim podkreślić i chciałbym by prasa nasza na to zwróciła szczególną uwagę. Zaimponowali nasi piłkarze Rumunom, a przede wszystkim licznie zebranej publiczności Bukaresztu, wybitnie sportową postawą. Pozostawiliśmy po sobie jak najlepsze wrażenie. A to jest bardzo ważne. Z drużyny rumuńskiej najwięcej podobali mi się Marian i pomocnik Bacut.

M. Gracz dziwnie wygląda na twarzy, gdyż na tle jego niezwykle ciemnej cery odbija już z daleka widoczny plaster, przyklejony szerokim pasem na policzku pod prawym okiem.

— To właśnie po zderzeniu się moim z Bacutem. W pewnej chwili poczułem na twarzy ostre uderzenie, które mnie mocno oszołomiło. Widać jeszcze dobrze powyżej tego plastra ciemny siniec. Dobrze, że przy tym zderzeniu uchroniło się oko. Rumuni byli pewni zwycięstwa. Liczyli, że wygrają z nami dużo więcej. Cyfrowo określali je różnicą ok. 5 bramek. I gdy rozpoczęli jak burza szybką i ostrą grę, zdawało się, że ich przypuszczenia sprawdzą się. Rzeczywiście muszę przyznać, że do przerwy mieli przewagę. Poza szybkością zaskoczyli nas jeszcze niespotykaną u nich zbyt ostrą grą. Nie wiem dlaczego grali tak ostro. Przecież grałem z nimi już kilkakrotnie i nie mogłem poznać tych samych spokojnie poprzednio grających piłkarzy. Kopnięcie przez Rittera naszego Cieślika wybitnie osłabiło siłę bojową ataku. Cieślik zdaje mi się będzie musiał leczyć się dłuższy czas. Po przerwie Rumunom już nie szło tak dobrze. Zdaje się, że fizycznie wypompowali się, a myśmy kondycyjnie czuli się dobrze i zyskaliśmy w grze przewagę. Ale na przeszkodzie stał sędzia w uzyskaniu przez nas bramki. Trudno było dojść do strzału, gdyż zawsze dopatrzył się on u nas jakichś przewinień i przerywał grę. Tak niesprawiedliwie sędziującego sędziego już dawno nie widziałem i to w spotkaniu międzypaństwowym. Nasz Mamon miał dobry dzień i grał dużo lepiej na lewym skrzydle. Szybkością przewyższał Rumunów. Mecz przy więcej bezstronnym sędziowaniu mogliśmy z pewnością wygrać.

A. Targosz.

Drobiazgi Krakowskie

○ Terminarz spotkań piłkarskich w okręgu krakowskim o mistrzostwo A, B i C klasy uległ pewnej zmianie. Wyznaczone mecze na dzień 8 maja nie mogły się odbyć z powodu Biegów Narodowych. Przesunięto je na ostatni termin po spotkaniach wyznaczonych terminarzem. Natomiast w najbliższą niedzielę 15 maja odbędą się spotkania normalnie według terminarza przewidzianego na ten dzień.

○ W dalszych spotkaniach w Krakowie o mistrzostwo piłki ręcznej uzyskano wyniki: rez. kl. A kobiet w [illegible] siatkowej: Cracovia — Gw. Wisła 2:1 (15:5, 10:15, 15:8): AZS — Krowodrza 2:0 (15:3, 17:15); Gwardia Wisła — Spójnia 2:0 (15:1, [illegible]). Koszykówka męska kl. B: Budowlani — Związkowiec 44:6 (14:2): Pocztowiec — GZKS Wieliczka 36:16 (22:6): Włókniarz — Tramwaj 38:13 (18:5). Szczypiorniak męski: Krowodrza — Gwardia Wisła 6:4 (3:2): Cracovia — Olsza 3:1 (3:1); AZS — Spójnia 5:0 (v. o.)

○ W pierwszych spotkaniach piłkarskich o mistrzostwo juniorów: Cracovia — Groble 3:0 (3:0): Prokocim — Gwardia Wisła 3:2 (3:0); Bronowianka — Garbarnia 1:1 (0:0): Krowodrza — Wieczysta 2:2 (1:0). Zawody Płaszowianka — Zwierzyniecki nie odbyły się. Korona pauzowała.

○ Pierwszy krok bokserski organizuje Krak. OZB. Półfinały odbędą się w piątek a finały w sobotę. Zgłosili się pięściarze: Chemika — Grobli; Gwardii — Wisły; Kolejarza — Olszy, Ogniwo — Cracovii; Włókniarza — Korony: Wawelu i Związkowca— Garbarni.

○ Smyłka lekkoatleta śląski po przybyciu do Krakowa podpisał zgłoszenie do Cracovii.

○ Po połączeniu się ZKS Łobzowianki i RKS Azory powstał nowy klub pod nazwą KS Związkowiec — Łobzowianka. Wybrano zarząd w składzie: prezes — Zabka; wiceprezesi — Rachel i Zakrawacz; sekretarz — Chwała; skarbnik — Wydmański.

Ruch pokonał AKS 6:2

na pokazowym meczu dla wsi

PAWŁOWICE ŚL. (Tel.) W ramach akcji „miasto dla wsi" ligowe zespoły chorzowskiego Ruchu i AKS-u rozegrały we wtorek w Pawłowicach Śl. towarzyskie spotkanie piłki nożnej, które zgromadziło niespotykaną tutaj ilość widzów w liczbie ponad [illegible].

Ruch wystąpił bez kontuzjowanego Cieślika oraz Suszczyka w pomocy. W bramce zagrał Deptała. W drużynie AKS-u brak było Barańskiego, Muskały, Gajdzika, Jandudy i Wieczorka. Sam mecz stał na dość dobrym poziomie, szczególnie po przerwie, i spełnił swoje propagandowe znaczenie w 100 proc.

Zwycięstwo Ruchu 6:2 jest całkowicie zasłużone. Drużyna Ruchu była lepszą technicznie a akcje bardziej planowe i lepiej przemyślane. W drużynie zwycięzców wyróżniła się linia ataku z Alszerem na czele oraz Gśliziok w obronie.

W AKS-ie najlepszym był Pochaba na środku pomocy oraz Durniok w obronie. Janik w bramce raził niepewnością i w niczym nie przypominał byłego reprezentanta Polski.

Bramki zdobyli: dla Ruchu Zurek i Alszer po 2 oraz Moryś i Przecherka po 1. Dla AKS-u Kulik i Spodzieja z karnego. Sędziował p. Trzęsimiech z Chorzowa.

Przed meczem drużyna AKS-u wręczyła miejscowemu Ludowemu Zespołowi Sportowemu piłkę do siatki i 8 par pantofli sportowych a zespół Ruchu siatkę oraz komplet koszulek i spodenek. (Wład.)

Rosną kadry sportu wiejskiego

RZESZÓW (R) Specjalna ekipa Ludowego Zespołu Sportowego złożona z 14 osób, instruktorek i instruktorów kursu w Przemyślu, ruszyła w objazd woj. rzeszowskiego pod kier. instr. Sabana, zakładając w wsiach i gromadach Gminne Rady Sportu Wiejskiego. Dzięki akcji propagandowej tej ekipy, przeprowadzającej poza pokazami gimnastyki i gier sportowych, wykłady powstało w pow. niżańskim, tarnobrzeskim i dębickim, szereg Ludowych Zespołów Sportowych.

○ Przy POH w Rzeszowie powstało koło sportowe Spójnia z sekcjami: piłki nożnej, siatkówki i koszykówki oraz tenisa stołowego. Zarząd koła: B. Paczosa — prezes, A. Czarnek — wiceprezes, A. Papciak — sekretarz. Nowopowstałe koło po otrzymaniu odpowiedniego sprzętu sportowego przydzielonego przez zarząd wojewódzki Spójni zaczęło ćwiczenia, oraz zorganizowało szereg pogadanek o tematyce sportowej.

Kadra reprezentacyjna KOZPN

KRAKÓW. — Kapitanat związkowy KOZPN zaliczył do kadry reprezentacyjnej okręgu następujących zawodników:

bramkarze — Jurowicz („Wisła"), Rybicki („Cracovia"), Jakubik („Garbarnia"), Rychlicki („Tarnovia");

obrońcy — Gędlek („Cracovia"), Glimas („Cracovia"), Flanek („Wisła"), Barwiński („Tarnovia"), Górecki („Garbarnia");

pomocnicy — Legutko („Wisła"), Wapiennik („Wisła"), Parpan („Cracovia"), Jabłoński I („Cracovia"), Jabłoński II („Cracovia"), Lasiewicz („Garbarnia"), Kozioł („Tarnovia");

napastnicy — Cisowski („Wisła"), Parpan II („Garbarnia"), Palonek („Cracovia"), Zatorski („Chełmek"), Gracz („Wisła"), Różankowski II („Cracovia"), Roik III („Tarnovia"), Kohut („Wisła"), Nowak („Garbarnia"), Pirych („Tarnovia"), Rupa („Wisła"), Bożek („Garbarnia"), Kolasa („Cracovia"), Mamoń („Wisła"), Bobula („Cracovia"), Marcak („Chełmek").

FIFA za Niemcami!

AMSTERDAM. (tel.) Ostatnio odbyło się w Amsterdamie posiedzenie komitetu wykonawczego **Międzynarodowej Federacji Piłkarskiej** (FIFA) przy obecności 7 członków. Nie wzięli udziału w zebraniu: zastępca przewodniczącego Granatkin (ZSRR), Seeldrayers (Belgia) i Kirkwood (Irlandia).

Tematem obrad były sprawy techniczne mistrzostw świata w 1950 roku. Austrii powierzono organizację międzynarodowego turnieju juniorów w 1950 roku.

Zarząd FIFA, w myśl dyspozycji, udzielonych mu przez kongres orzekł, że członkowie FIFA mogą rozgrywać spotkania z drużynami niemieckimi. Warunkiem jedynym jest uzyskanie zgody przez władze okupacyjne i odnośną państwową organizację piłkarską.

Warto przypomnieć, że Międzynarodowa Federacja Lekkoatletyczna IAAF, **zabroniła swym członkom kontaktu z Niemcami.**

Dalsze mecze bokserskie

o drużynowe mistrzostwo Polski

W nadchodzącą niedzielę odbędą się 3 spotkania bokserskie z cyklu rozgrywek o drużynowe mistrzostwo Polski.

Nie będą one jednak miały żadnego znaczenia na sprawę zdobycia tytułu mistrzowskiego, gdyż decyzja zapadła już przed kilku tygodniami, kiedy to Gedania pokonała lokalnego rywala Gwardię 10:6, a Batory faworyta do tytułu mistrzowskiego Gwardię z Warszawy 9:7. Tytuł mistrzowski przypadł po tych wynikach Gedanii.

W niedzielę odbędą się następujące mecze:

w Warszawie: **Gwardia — Gedania;**

w Bydgoszczy: **Zjednoczeni — Batory;**

w Gdańsku: **Gwardia — Zryw.**

Z tych spotkań jedynie mecz w Stolicy pomiędzy definitywnym mistrzem Gedanią a Gwardią budzi większe zainteresowanie, przy czym nie jest tu wykluczona porażka Gedanii, co bokserom Stolicy może dać tytuł wicemistrza.

Z różnych stron

KIELCE. — „Związkowiec" Kielce zorganizował ub. niedzieli interesujące zawody samochodowo-motocyklowe „Gymkhanę", będącą popisem zręczności dla automobilistów i motocyklistów, zmuszonych pokonywać najrozmaitsze przeszkody.

W grupie samochodowej startowało 14 maszyn. Pierwsze miejsce zajął Wierzbicki (Częstochowa) — 165 pkt. karnych. 2. Zajfryd (Częstochowa) — 245 pkt 3. Śląski (Częstochowa) — 320 pkt.

Najwięcej kłopotu sprawił most oraz korytarz z tyczek, pomiędzy którymi zawodnicy zmuszeni byli przejeżdżać.

Motocykle: 1. Markiewicz, Kielce na SHL 130 cm — 70 pkt. k.; 2. Leydo, Kielce na DKW 125 cm — 110 pkt. 3. Gąsiewicz, Kielce na SHL 135 cm — 124 pkt.

Na jednej z najefektowniejszych przeszkód — skoczni — Radowski na SHL osiągnął najdłuższy skok — 7 m 30 cm.

Imprezie przyglądało się ok. 8 tys. widzów.

WARSZAWA. Na zaproszenie ZS Gwardii przybędzie do Polski lekkoatletyczna drużyna Telocvicna Jednota Sokol (Kolin), która wystąpi w Lublinie 12 czerwca. Przeciwnikiem zawodników czeskich będzie Gwardia (Lublin), zasilona lekkoatletami innych klubów pionu Gwardii.

KATOWICE. Na stadionie Pogoni w Katowicach, odbyła się przed przyjazdem kolarzy wyścigu P—W. motocyklowa próba zręczności. Na starcie stanęło kilkunastu motocyklistów, którzy popisywali się przed licznie zgromadzoną publicznością akrobatycznymi sztukami. Sensację wśród zebranych wzbudziły popisy młodziutkiego, bo 12-letniego Jasińskiego. W punktacji ogólnej zwyciężył Bystry Edm. (Zryw Piotrowice) 6 pkt. karnych, przed Leszczyńskim (Metal Gliwice) 14 pkt karnych i Bystrym Herb. (Zryw Piotrowice) 17 pkt. karn. W wyścigu powolności na trasie 50 m pierwsze miejsce zdobył Krajewski AZS Gliwice, 2) Bystry E., 3) Ciosiński (BAKS Chorzów).

WARSZAWA. W dniach 4 — 6 czerwca odbędą się w Bydgoszczy ogólnopolskie mistrzostwa bokserskie ZS Gwardii. Z każdego województwa startować będzie pełna „ósemka".

KRAKÓW. Zespół piłkarski „orląt krakowskich" rozegra na terenie Czechosłowacji 5 spotkań. W terminie od 23 lipca do 3 sierpnia krakowianie rozegrają zawody w Isetinie, Plansku, Svitavie, Hodoninie i Znojmie.

KROTOSZYN. Zawody bokserskie rozegrane między KS Gwardia Krotoszyn a ZZK Gniezno zakończyły się porażką gości 11:5. Wyniki (gospodarze na pierwszym miejscu): Urbaniak wygrał z Wieczorkiem: Bylebył uległ Nowackiemu; Urbanowicz przegrał z Flisiakiem; w drugiej piórkowej Augustyniak pokonał Kowalskiego. Snadny zremisował z Kolasińskim. Nowaczyk zmusił do poddania się Kmieciaka. Rozebangier znokautował Czarneckiego i Urbatowicz wygrał przez k.o. z Hübnerem.

POZNAŃ. Międzymiastowe spotkanie w hokeju na trawie Poznań — Katowice zakończyło się pewnym zwycięstwem zespołu poznańskiego 4:1 (1:1).

Drużyna Śląska grała o wiele lepiej niż w sobotę w Gnieźnie. Bramki dla zwycięzców zdobyli: Zywert, Adamski, Żelazek i Topolski.

W dniach 14 i 15 maja odbędzie się w Gnieźnie turniej hokeja na trawie z udziałem drużyny czeskiej Hostivar, Czarnych Poznań i zespołów miejscowych Stella i ZZK.

SANOK. Minęło już 10 lat od chwili, kiedy publiczność sanocka oglądała mecze bokserskie. Aż dopiero ostatnio na 1 Maja, sekcja bokserska ZS Gwardia zorganizowała zawody pięściarskie między dwoma teamami A i B. Zwyciężył team B 9:7. W papierowej Kornecki pokonał Krawca. W muszej Stępek uległ Suskiemu. W koguciej Pałata nie rozstrzygnął walki z Skrzypskim. W piórkowej Biodrowicz przegrał ze Stączkiem. W lekkiej Brygidyn uległ Lisowskiemu. W półśredniej Kubik wygrał z Bieleckim przez poddanie się tego ostatniego w drugiej rundzie. W średniej po ciekawej walce Szwora zwyciężył Kurka. W półciężkiej Niedźwiecki przegrał wysoko z dobrze zapowiadającym się Szelką.

BYDGOSZCZ. W rewanżowym meczu piłkarskim ZZK Pomorzanin (Toruń) pokonał ponownie ZZK Brdę (Bydgoszcz) 2:1 (1:1). Obie bramki dla zwycięzców zdobył Rembicki. Sędziował Przybysz.

* * *

Nowy Jork. Na zawodach pływackich w New-Haven student amerykański Allan Stack poprawił o 0,5 sek. rekord świata na 200 m st. grzbiet., przepływając dystans w 2:18,5. Stack ustanowił na tych samych zawodach również nowy rekord Ameryki, przepływając 220 y stylem grzbiet. w 2:19,4.

BRUKSELA. Wobec 12 tys. widzów odbyło się w Pałacu Sportowym w Brukseli spotkanie pięściarskie o tytuł mistrza Europy w wadze średniej między obrońcą tytułu Belgiem Delannoit i Włochem Turpinem. Delannoit nie obronił tytułu przegrywając po niezwykle zaciętej i wyrównanej walce w 15-rundowym spotkaniu.

Krawczyk przegrał z Cerdanem

PARYŻ. W towarzyskim spotkaniu pięściarskim, rozegranym w Casablance mistrz świata w wadze średniej Francuz Cerdan pokonał Lucjana Krawczyka. Polak walczył słabo i poddał się Cerdanowi w 4 rundzie. Jedynie w pierwszym starciu Krawczyk uzyskał przewagę, trafiając celnie nerwowo walczącego Francuza. W drugiej rundzie Cerdan przechodzi jednak do ataku, ciosy jego są celne i Krawczyk jest do 4-ch na deskach. W trzecim starciu Polak jest dwukrotnie na deskach. Gong ratuje go od wyliczenia. W czwartej rundzie Cerdan ma już wysoką przewagę, jest stale w ataku i posyła ponownie przeciwnika do 3-ch na deski. Krawczyk jest zamroczony i wobec wysokiej przewagi mistrza świata rezygnuje z dalszej walki.

Po zakończeniu wyścigu Praga — Warszawa

Ostatni etap
i szczegółowe wyniki

Do ostatniego etapu z Łodzi do Warszawy kolarze polscy wystartowali z 9-minutową różnicą, dzielącą ich od II zespołu Francji. Różnicę tę chcieli odrobić, co się jednak nie udało. Zdołali wprawdzie uzyskać nad Francuzami 8 minut przewagi na etapie, ale było to za mało, by wysunąć się przed Francję w ogólnej klasyfikacji. Zebrani w rekordowej ilości widzowie na ulicach i stadionie Stolicy nie doczekali się upragnionego zwycięstwa. A mogło ono stać się naszym udziałem już nawet na ostatnim etapie, gdyby zastosowano inną taktykę.

Jak przebieg walki na trasie z Łodzi wykazał, ucieczkę zainicjował tylko jeden zawodnik naszego pierwszego zespołu Pietraszewski. Nikt z jego kolegów z I drużyny nie poszedł mu w pomoc czy w jego ślady, a gdyby w końcowej fazie znów jeden z zawodników I zespołu wyskoczył do przodu i zyskał parę minut, sprawa byłaby przesądzona na naszą korzyść. Mieliśmy przecież kompletną drużynę (6 zawodników) w przeciwieństwie do Francuzów i Czechosłowaków, w których zespołach znajdowało się już tylko po 3 zawodników, a więc najmniejsza dopuszczalna liczba zespołu. Ryzyko na samotną jazdę w takich warunkach było trudniejsze. Dlatego też Francuzi, mając przewagę 9 minut, nie wysilali się na ucieczkę, a ograniczyli się do utrzymania przewagi. Odrobienie zatem przez Polskę na ostatnim etapie 6 minut, było dziełem samego Pietraszewskiego.

Na starcie ostatniego etapu zabrakło Krejcu (CSR) i Bordelo (Francja). Vesely miał defekt w rowerze w drodze na właściwy start za miastem. Po szybkiej naprawie, zdążył jednak stanąć na starcie. Początkowo tempo było dość wolne. Wszyscy jechali w jednej grupie. Tak minęli Piotrków. Za miastem „urwał się" Polak Sałyga z II drużyny i pociągnął za sobą Hanusa z II drużyny CSR. Po nich wyskoczyli z grupy Pietraszewski i Bohdan, dwaj zawodnicy I zespołów Polski i CSR. Szybko dogonili pierwszych uciekinierów, dyktując silne tempo. W Tomaszowie posiadali 4 minuty przewagi nad zwartą grupą, a na ostatnim odcinku przewaga ich wzrosła nawet do 6 minut.

Pozostali zawodnicy jechali niewzruszenie razem, zmieniając ustawicznie prowadzenie. 100 km przebyli w 2.30 godz. Za Tomaszowem mieli pierwsze defekty Francuzi Labois i Guegeon; pozostali też w tyle. Po nich jechało samotnie trzech Finów. Na 54 km. przed metą przytrafił się defekt Rumunowi Niculescu, a na 45 km. przed metą miał defekt stale dobrze jadący, lecz z wielkim pechem. Nowoczek, przez co odpadł z czołówki. Wszyscy nasi kolarze trzymali się dobrze, jechali równo, lecz nikt z nich nie chciał uciekać.

Na ulicach Warszawy rozpoczęło dopiero finisz. Tuż przy wjeździe drugi nasz pechowiec Czyż w wielkim tłoku został zepchnięty w szyny tramwajowe i padł na bruk. Szybko powstał, ale grupa była już daleko.

Przez przepełnione ulice miasta przejechano w szybkim tempie. Zgromadzona na ulicach i stadionie ludność witała zawodników entuzjastycznie. Na stadionie entuzjazm był szalony, gdy pierwszy na bieżnię wpadł Pietraszewski, który wyprzedził Czechosłowaka i przerwał taśmę.

Po grupie 4 uciekinierów wpadli po 4 minutach następni, którym przewodził Vesely ze swym nieodłącznym towarzyszem Francuzem Garnier i Polakiem Rzeźnickim.

Kolejność na mecie: 1) Pietraszewski (Polska I) — 5:05:55, 2) Hanus (CSR II) — 5:05:57 3) Sałyga (Polska II) — 5.05:36, 4) Bohdan (CSR) — 5:07:01, 5) Vesely (CSR), 6) Garnier (Francja) 7) Rzeźnicki (Polska I). 8) Kovacs (Węgry), 9) Veverka (CSR), wszyscy w czasie 5:10:20.

10) Konstantinov (B) 5.10.23 godz.: 11) Milew (B): 12) Mladec (CSR); 13) Puklicky (CSR): 14) Holubec (CSR): 15) Wyglenda (P): 16) Riegert (F); 17) Pavlas (CSR): 18) Siemiński (P) i 19) Kapiak (P) wszyscy w jednakowym czasie 5.10.24 godz.

W klasyfikacji drużynowej etap wygrała Polska I w czasie 15.26 19; przed Czechosłowacją II — 15.26.50, Polska II — [illegible]

KOŃCOWE WYNIKI WYŚCIGU PRAGA — WARSZAWA ZA WSZYSTKIE ETAPY

DRUŻYNOWO

1) Francja II — 110.13.31 godz.
2) Polska I — 110.16.57;
3) Czechosłowacja — 110.25.59; 4) [illegible] 110.52.09; 6) Rumunia I — 110.56.03; 7) Czechosłowacja II — 111.38.26; 8) Francja III — 111.46.23; 9) Polska III — 111.54.55; 10) Bułgaria I — 112.10.17; 11) Czechosłowacja III — 112.14.22; 12) Węgry I — 112.25.20; 13) Węgry II — 113.31.17; 14) Bułgaria I — 115.48.59; 15) Bułgaria III — 116.47.13; 16) Finlandia — 119.36.12; 17) Rumunia I — 120.52.37.

INDYWIDUALNIE

1) Vesely (CSR) 36.26.36 godz.
2) Herbulot (Fr.) 36.38.31;
3) Riegert (Fr) 36.38.55;
4) Garnier (Fr) 36.42.05,
5) Bathie (Fr) 36.42.35;
6) Wójcik (P) 36.42.48;
[illegible]zewski (P) 36.51.42; 8) Sere (Węgry) 36.52.46; 9. Sałyga (P) 36.52.47; 10) Puklicky (CSR) 36.55.54: 11) Benedetto (Fr) 36.57.17; 12) Holubec (CSR) 36.59.02; 13) Leśkiewicz (P) 37.00.54; 14) Rzeźnicki (P) 37.07.51, 15) Sandru (Rum.) 37.08.10; 16) Siemiński (P) 37.11.52, 17) Kovacs (W) 37.13.54; 18) Angieli (Alb.) 37.17.14; 19) Niculescu (Rum.) 37.17.30; 20) Wrzesiński (P) 37.18.50; 21) Darbois (Fr) 37.20.35; 22) Nowoczek (P) 37.20.58; 23) Kapiak (P) 37.21.26; 24) Wyglenda (P) 37.21.32; 25) Czyż (P) 37.25.36; 26) Donatti (Fr) 37.25.42; 27) Kristew (B) 37.27.22; 28) Mich (P) 37.28.16; 29) Neogoescu (R) 37.28.37; 30) Guegeon (Fr) 37.30.46; 31) Pavlas (CSR) 37.32.38; 32) Chicomban (R) 37.33.17; 33) Vaverka (CSR) 37.33.57, 34) Jenik (CSR) 37.34.35; 35) Chicomban N. (R) 37.36.12; 36) Dobrew (B) 37.39.58; 37) Kaizer (W) 37.40.25; 38) Targoński (P) 37.43.03; 39) Hanus (P) 37.43.20; 40) Motyka (P) 37.47.21: 41) Nordhadian (R) 37.50.22; 42) Gesev (B) 37.51.58; 43) Vaverka (CSR) 37.55 07; 44) Nedellec (Fr) 37.56.02: 45) Dimow (B) 37.56.55; 46) Dolezalik (CSR) 38.07.42 47) Mladec (CSR) 38.10.50: 48) Vida (W) 38.11.58; 49) Konstantinow (B) 38.12.24, 50) Ivanov (B) 38 18.48; 51) Olszewski (P) 38.27.32; 52) Bukowski (P) 38.32.26; 53) Bohdan (CSR) 38.33.17: 54) Kudert (P) 38.38.35; 55) Giorgiew (B) 38.52.03; 56) Kote (Alb.) 38.55.40: 57) Labois (Fr) 39.18.27; 58) Gociman (R) 39.18.53; 59) Chiohodaru (R) 39.24.09; 60) Javorik [illegible] 39.25.51: 61) Majer (W) 39.36.27; 62) Niemi (Fin.) 40.07.58, 63) Pellinen (Fin.) 40.10.34; 64) Christow (B) 40.10.47 65) Punkinen (Fin.) 40.18.00; 66) Milew (B) 40.20.25; 67) Rejcew (B) 40.23.04; 68) Dinew (B) 40.46.11; 69) Dobrew (B) 41.23.56; 70) Petrescu (R) 42.09.29; 71) Michailow (B) 43.08.39.

L. KAŹMIERCZAK



[illegible] z najlepszych w [illegible] — Warszawa, [illegible]
Fot. [illegible]k - API

Wywiad z trenerem zwycięzców Lagniezem

„Jeździcie starą techniką"

Zwycięstwo Francji to nie tylko wysiłek, ambicja i wysoka klasa zespołu. Do sukcesu ich kolarzy przyczyniło się w znacznej mierze kierownictwo ekipy francuskiej z trenerem Lagniezem na czele.

Pracę trenera Lagnieza mogliśmy oceniać tym bardziej, że jechał on razem z nami w wozie prasowym. Widać było, że Francuz zna się na kolarstwie a jego zawodnicy dobrze o tym wiedzą. Wszystkie jego wskazówki były pilnie wprowadzane w życie. Przed każdym etapem Lagniez przeprowadzał odprawę z zawodnikami z mapą w ręku. Taktyka była ułożona z góry z uwzględnieniem pogody, topografii trasy i formy zawodników francuskich, jak i ich przeciwników. Na trasie poszczególnych etapów Lagniez mógł nam powiedzieć, co zrobią Francuzi na danym miejscu, o ile — rzecz jasna — nie przytrafiały im się defekty.

W czasie podróży rozmawialiśmy z nim wiele razy, a na ostatnim etapie wyraził on chęć podzielenia się z czytelnikami „Sportu i Wczasów" swymi wrażeniami z wyścigu oraz sytuacją, jaka panuje w kolarstwie francuskim.

Uznanie dla organizacji

Oto jego ogólne wrażenia:

„Organizacyjnie impreza była wspaniała. Jestem zachwycony porządkiem w miastach, jak i na trasie. Jeżeli chodzi o nas Francuzów, to także szkoda, że mieszkania i obsługa techniczna były nieraz zbyt oddalone od siebie. Moi zawodnicy nie mogli się też przyzwyczaić do tutejszego jedzenia, gdyż na terenie polskim podawano często wieprzowinę. U nas jadamy przeważnie wołowinę, dużo rzeczy mącznych i dużo pijemy wina lub wody. Tu muszę pochwalić, że wody mineralnej mieliśmy pod dostatkiem i z tego najwięcej cieszyli się moi zawodnicy.

Klasa Vesely'ego

Vesely jest bezsprzecznie wysoką klasą w kolarstwie europejskim. Czesi są w ogóle bardzo dobrym materiałem. We Francji mamy dużo Czechów, jak Rozlanca i Cilhara, którzy zajmują wysoką lokatę.

Stara technika

Myślę jednak, że Vesely jest od nich nieco lepszy. Nie mogę tego jednak stwierdzić z całą pewnością, bo niestety jest to pierwszy nasz kontakt z narodami słowiańskimi. Kontakt taki jest bardzo potrzebny, bo na przykład wy jeździcie zupełnie inną i przestarzałą techniką a na świecie zachodzą różne zmiany i ulepszenia. W każdym kraju jest sporo materiału na dobrych kolarzy, trzeba tylko umieć ten materiał wyłapać i wyszkolić. Tak Czechosłowacy jak i Polacy dużo już umieją, ale potrzeba im koniecznie trochę nauki i bardzo dużo pracy. Polacy są dobrzy na bardzo długich etapach, ale szybkość gra też ważną rolę, przy finiszach i wszelkich ucieczkach i bez niej nie ma zwycięstwa. Dużą wadą kolarzy polskich jest jazda egoistyczna.

Być może, że Rozlanc czy Cilhar wrócą do swego kraju i będą mogli opowiedzieć Vesely'emu i towarzyszom, co się u nas dzieje w kolarstwie i jak trzeba ćwiczyć, by posiąść nowoczesny styl jazdy.

Opinia o „Bałtykach"

Jeżeli chodzi o polskie rowery „Bałtyk" to muszą być one dobre, bo zauważyłem, że mieliście bardzo mało defektów technicznych (nie licząc gum), a inne narodowości miały ich bardzo dużo.

Kolarstwo we Francji

Kolarze francuscy, którzy jechali w wyścigu P—W, zrzeszeni są w FSGT (prawie to samo co nasza Zw. Rada Kult. Fiz. — przyp. red.) a noszą nazwę niezależnych. Są oni najlepsi w FSGT — lecz u nas sezon dopiero się zaczął i musieliśmy ustalić składy drużyn według formy zeszłorocznej. Tak np. gdybyśmy wiedzieli, że Bathie i Herbulot czy inni są w tak dobrej formie, pojechaliby w pierwszej drużynie a nie przywieźlibyśmy słabego obecnie Terregi, który się zresztą niedawno ożenił.

Lepsi od tych Francuzów, których mieliście możność oglądać w Polsce, są kolarze zrzeszeni w FFC (Fr. Zw. Kolarski). Są oni amatorami tylko z nazwy, gdyż nigdzie nie pracują a tylko trenują. Mają oni bardzo dużo imprez. Prawie w każdym tygodniu jest jakiś większy wyścig.

Może jednak Herbulot, Garnier, Riegert i inni są w tej chwili najlepsi we Francji, niestety po wojnie nie urządzamy spotkań naszych kolarzy z zawodnikami FFC, gdyż urząd prezydenta tego związku sprawuje pan Joinard, który jednocześnie jest prezydentem UCI i prezesem okręgu paryskiego FFC. Pan ten nie bardzo nas lubi i stąd zakaz urządzania wspólnych imprez.

O kontakt na przyszłość

Mamy nadzieję, że udział kolarzy francuskich w waszej gigantycznej imprezie będzie pierwszym krokiem do umocnienia wzajemnych stosunków między naszym związkiem a Polską i CSR. Przypuszczam, że tak Polacy jak i Czesi są zadowoleni z naszej jazdy, bo kolarze nasi dali z siebie wszystko i starali się jechać po rycersku i honorowo.

Jest jeszcze jedna sprawa, którą chciałem poruszyć a mianowicie sprawa nagród. Zauważyłem, ze nagrody nie są jednakowe na wszystkich etapach. We Francji ustala się listę nagród przed wyścigiem i nie wprowadza się w niej żadnych zmian, bez względu na to, kto zwycięży.

Życzę kolarzom polskim jak najczęstszych spotkań międzynarodowych, bo tylko one wpływają na podniesienie klasy i nauczenie się czegoś nowego."

L. S. CERGOWSKI.

* Na etapie z Wrocławia do Łodzi zdyskwalifikowano zawodnika Albanii Laceja Gani za korzystanie z pomocy motocykla. Gani przez swój postępek zdekompletował drużynę Albanii, tak że począwszy od Łodzi przestała ona być liczona w klasyfikacji drużyno[illegible]

* W grupie towarzyszącej wyścigowi jechał również organizator wyścigu „Tour de Pologne" dyr. Kobus, który pilnie obserwował przebieg zawodów, wszystkie prace organizacyjne i szczegóły techniczne, notując je skrzętnie. Przydadzą się one już wkrótce przy organizowaniu III powojnie Wyścigu Dookoła Polski. Jak stwierdziliśmy w notesie dyr. Kobusa było zanotowanych 234 uwag'

* Sprawa klasyfikowania zawodników wywoływała stale wiele rozgoryczenia wśród zawodników. Motyka np. płakał, gdy dowiedział się że na jednym z etapów w Polsce sklasyfikowano go na 37 miejscu a tym czasem przybył on do mety jako 7. Podobnie było z Nowoczkiem i innymi. Pochodziło to stąd że o ile wpadła na metę duża grupa zawodników nie ustalano kolejności tylko zaliczano wszystkim jednakowy czas a o kolejności miejsc decydowało ... losowa[illegible]

* [illegible]

Rozmowa z Veselym

„A hoy Honza"

Krótko przed wyruszeniem kolarzy na start w Pradze na podwórzu Domu Tyrsa, siedziby głównej organizacji sportowej Czechosłowacji COS, gdzie zbierali się zawodnicy, na uboczu stał jeden z uczestników, prowadząc żywą rozmowę z jakimś 12-letnim „znawcą" cyklistyki. Rozmowa była chyba bardzo fachowa, gdyż raz po raz kolarz wskazywał na poszczególne części roweru, wyjaśniając zawiłości techniczne itd. Ale przyszedł znak do odjazdu. Mały znawca kolarstwa pożegnał się z zawodnikiem i machając ręką, wykrzyknął: „A hoy Honza!"

Zawodnikiem, rozmawiającym z chłopcem, był Jan Vesely, późniejszy zwycięzca wyścigu z Pragi do Warszawy. „Honza" to jego popularne zdrobniałe imię, pod którym znają go wszyscy sportowcy Czechosłowacji.

Vesely jest bardzo skromnym sportowcem, nie ma nic w sobie z primadonny, co jest cechą wielu mistrzów, jest bardzo uczynny, a przy tym stale uśmiechnięty.

W Polsce otaczał go stale rój małych „łowców autografów". Nie odmawiał im swego podpisu. W kolarskiej Łodzi w hallu Hotelu Grand, gdzie stołowali się zawodnicy, chłopcy zbierający autografy, utworzyli ogonek.

Tuż po zakończeniu wyścigu w Warszawie poprosiliśmy zwycięzcę o kilka słów dla naszych czytelników. Mimo zmęczenia, Vesely nie odmawia prośbie.

Dowiadujemy się z rozmowy z nim, że ma 26 lat. Z zawodu jest piekarzem, ale obecnie pracuje w zakładach Zbrojovki w Strachowicach, miejscowości odległej o 100 km. od Pragi. Należy też do tamtejszego klubu Sokół Zbrojovka. Sport zawodniczy uprawia dopiero od 1941 roku.

— Czy jest pan bardzo zadowolony ze zwycięstwa?

— Oczywiście, — odpowiada — aczkolwiek trzeba było na nie solidnie pracować. Najgorzej było na polskich etapach. Były strasznie długie, a tym samym bardzo męczące. No ale już wszystko za nami i to jest najważniejsze!

— A Francuzi? — pytamy go jeszcze.

— Bardzo groźna klasa. Miałem ich całą koalicję przeciwko sobie, toteż walka z nimi była trudna. W roku ub. na mistrzostwach amatorskich świata stawałem już z elitą kolarską świata. Byłem wówczas 18. I na pewno miałbym lepsze miejsce, gdyby nie defekt.

Vesely jest wyraźnie zmęczony. Nie chcemy go dalej trudzić. Pytamy jeszcze o owego małego chłopca z Pragi.

— Aha! To jest 12-letni syn jednego z pracowników naszej fabryki. Wielki znawca kolarstwa — mówi Vesely, śmiejąc się przy tym.

Na pewno po powrocie mistrza do Pragi, nie zabraknie go przy powitaniu. Znowu wykrzyknie radośnie: „A hoy Honza!"

Leon Kaźmierczak.

Nagrody

WARSZAWA. (Tel.) Rozdania nagród zwycięzcom wyścigu Praga — Warszawa dokonano częściowo po ogłoszeniu wyników na stadionie WP gdzie nagrodę Prezydenta R. P. Bolesława Bieruta wręczył zwycięskiemu zespołowi Francji II — wicepremier gen. A. Zawadzki.

Dalsze wręczenie nagród odbyło się we wtorek w sali polskiej YMCA udekorowanej flagami wszystkich uczestniczących w wyśc państw. Akademię zagaił Redaktor Naczelny Trybuny Ludu Kasman, który poprosił do prezydium: Ambasadora Czechosłowacji, Piska Redaktora Naczelnego Rudeho Prava" Noveho przewodn KCZZ Burskiego dyr. GUKF pos. Motykę, dyr. RWS „Prasa" Herbsta, płk Czarnika i prezesa PZKol. Gołębiowskiego. Po odegraniu hymnów narodowych i przemówieniach odbyło się wręczenie nagród.

[illegible]

Za etap Łódź — Warszawa Polska I nagrodę premiera Cyrankiewicza (6 wyścigowych rowerów francuskich); CSR II — 6 kuponów wełnianych. Polska II — 6 rowerów „Bałtyk".

Za zwycięstwo indywidualne: 1) Pietraszewski nagrodę Marszałka Żymierskiego — rower „Bałtyk"; 2) Hanus (CSR) kupon wełniany, 3) Sałyga — nakrycie platerowe; 4) Bohdan (CSR) — lornetkę; 5) Vesely (CSR) puchar Str. Demokr. i 3 ciężkie statuetki z brązu; 6) Garnier (Francja) statuę [illegible]

Za ogólne zwycięstwo w wyścigu Praga — Warszawa: 1) Francja II — nagrodę przechodnią redakcji „Trybuny Ludu" i „Rudeho Prava" — puchar kryształowy, 3 aparaty fotograficzne i 3 kupony wełniane; 2) Polska I — 6 radioaparatów, 3) CSR I — 6 kuponów wełnianych, 4) Francja I — 6 teczek skórzanych; 5) Polska II — 6 zegarków.

Oprócz tego wręczono około 30 nagród indywidualnych i pocieszenia.

Najlepszy tegoroczny czas na świecie
14.10.02 min. Zatopka na 5000 m

WARSZAWA (tel.) 40 tys. widzów przybyłych na stadion W.P. oglądać zwycięzców wyścigu Praga — Warszawa przez 15 minut zapomniało o gigantycznej walce toczącej się wśród kolarzy na trasie Łódź — [illegible]

Zapomniało bo o to Czechosłowak Zatopek, zwycięzca olimpijski na 10.000 m stoczył pojedynek na 5 km z Węgrem Szilagyim i koalicją polskich biegaczy z Kielasem na czele. Samo pojawienie się Zatopka na bieżni wywołało burzę oklasków, których nie szczędzono sympatycznemu gościowi przez cały czas trwania bie[illegible]

Choć Zatopek stylem niczym nie przypomina Finów, którzy w tym względzie byli i będą dla wielu wzorem to jednak sposobu jego walki i uzyskiwania wyników muszą mu pozazdrościć wszyscy długodystansowcy świata. Nie biega on jak zwykły zawodnik. Organizm jego to jedna niezmordowana maszyna, która przestaje pracować dopiero po wykonaniu planu. Czechosłowak jest typem lekkoatlety, który nie lubi bawić się w kombinacje taktyczne. Z miejsca narzuca mordercze tempo gubi swych przeciwników na trasie, by ich z kolei dublować. Jak na początek sezonu wykazuje też nadzwyczajną formę.

Na starcie stanęło 11 zawodników w tym 4 Czechosłowaków i Węgier. Ostro poprowadził Zatopek pociągając ze sobą Szilagy'ego. Od razu utworzyły się dwie grupy. Drugiej przewodził Kielas. Pierwsze okrążenie przebyła czołówka w 64 sek. 800 m. w 2.08 min. Tempo nie słabnie 1.500 m. w 4 11 min. Tutaj zaczął odpadać Węgier, dla którego tempo jest stanowczo za ostre. Zatopek prowadzi nadal, walcząc z przestrzenią i czasem. Publiczność żywo dopinguje Czechosłowaka który zbliża się do maruderów i powoli kolejno ich dubluje. 3.000 m. przebywa w 8 28 min. Wszystko zapowiada, że czas będzie doskonały. W dalszym ciągu biegnie on lekko choć robi wrażenie mocno zmęczonego na co wskazuje silnie wykrzywiona twarz. Krótki krok, głowa schowana w ramionach, ręce wyglądają jak zbędne, gdyż nie biorą udziału w pracy, ale najmniej zwraca on uwagi na styl i w swoisty sposób rwie do przodu jak strzała z chęcią zdublowania swych przeciwników. Daleko z tyłu biegną zawodnicy polscy z Płotkowiakiem, Biernatem i Kielasem, walcząc z Czechosłowakami Liska i Zanto. Przed nimi Szilagy. Ma ładny płynny krok a stylowo przypomina Fi[illegible]

Zatopek tymczasem zbliża się do Kielasa, który robi wysiłek by nie dać się zdublować co mu się jednak nie udaje. Na 600 m. przed metą mistrz olimpijski dubluje najlepszego polskiego biegacza który stara się trzymać Czechosłowaka, by w ten sposób uzyskać lepszy wynik. Niestety nie trwa to długo. Czechosłowak wkrótce odrywa się lekko od niego i zaczyna gonić Węgra. Na trybunach niesamowity krzyk „Zatopek", „Zatopek", „Zatopek"... Szilagy widzi niebezpieczeństwo grożące mu i ucieka do przodu. Zaczyna się ucieczka połączona z gonitwą. Tempo w dalszym ciągu nie słabnie. Na 300 m. przed taśmą Czech robi lekki zryw i zaczyna finiszować. Metę mija w czasie 14.10.02 min., który jest rekordem bieżni stadionu Wojska Polskiego i najlepszym tegorocznym wynikiem świata.

Dalsze wyniki: 2. Szilagy (Węgry) 14.56 min. 3. Kielas (Polska) 15.35; 4. Liska (CSR) 15.47.8; 5. Płotkowiak (Polska) 15.47,8; 6. Zanto (CSR) 15.49.2.

K. Kucharski



Zatopek zdubluje za chwilę Kielasa na stadionie warszawskim, po drodze do najlepszego w tym roku czasu na świecie na 5000 m 14.10.2 min.

Fot. Franckowiak - API



To i owo...

Z wyścigu Praga — Warszawa

● *Napierala towarzyszący wyścigowi od granicy, chodził stale koło zawodników* **polskich**, *doglądał, by im niczego nie brakowało i udzielał ostatnich napomnień. Znaleźli się tacy, którzy mówili, że nareszcie skończy się supremacja Francuzów, gdyż Napierala jako reemigrant z Francji, potrafi znaleźć na nich odpowiednią taktykę. Sprawdziło się to w Łodzi i Warszawie, ale wszystko było już za późno, by odnieść zwycięstwo drużynowe. Popularny „Tygrys" jechał w autokarze prasowym i często na widok nieudolności niektórych naszych zawodników tak go ponosiło, że wychodził na dach autobusu i stamtąd próbował kierować ich taktyką. Widać było żal Napierały, że nie bierze czynnego udziału w wyścigu. A podobno był on przed wyścigiem zdrów jak ryba i nie choroba stała się przyczyną jego absencji w imprezie.*

● *Jak wielkim zainteresowaniem cieszył się wyścig, świadczy fakt, że kiedy zawodnicy zbliżali się do Huty Kościuszko, przerwano tam pracę a wszyscy robotnicy oblepili okna i mury huty, głośno dopingując przejeżdżających kolarzy.*

● *Ponieważ komisja sędziowska musiała mieć czas i spokój dla dokładnego obliczania wyników a redakcje chciały je mieć jak najprędzej, dziennikarze sportowi opracowywali sami rezultaty każdego etapu. W Łodzi dziennikarze pobili wszystkie rekordy i już 5 min. po przybyciu pierwszego zawodnika ogłosili publiczności zwycięstwo zespołu rumuńskiego, przed polskim i czechosłowackim. Jakież było zdziwienie, kiedy wieczorem komisja sędziowska podała, że pierwsze miejsce zajęła Polska I przed CSR a dopiero dalsze Rumunia. Po dokładnym zbadaniu sprawy okazało się, że dziennikarze pracują nie tylko szybciej, ale i lepiej, gdyż sędziowie zrobili błąd pomijając wynik Rumuna Sandru.*

● *Osobowe auto „Motozbytu", które zresztą nie wiadomo po co towarzyszyło wyścigowi, gdyż jego pasażerowie przeważnie spali, robiło na trasie najwięcej zamieszania.*

● *Począwszy od Katowic do ekipy przyłączyły się stęsknione żony zawodników, towarzysząc już mężom aż do mety w Warszawie. Dziwna rzecz, że właśnie na tych ostatnich etapach zauważyliśmy gwałtowny spadek formy niektórych żonatych kolarzy.*

● *Począwszy od Katowic a skończywszy na Warszawie, wzdłuż całej prawie trasy oczekiwał na kolarzy szpaler publiczności. Rzecz godna uwagi, że dopingowano nie tylko Polaków ale równie głośno i serdecznie inne zespoły. Publiczność polska potrafi ocenić wysiłek i szlachetną rywalizację wszystkich zespołów. Najważniejsze jednak, że doświadczenie zdobyte podczas poprzednich wyścigów kolarskich nie poszło w las i z radością patrzyliśmy na wspaniały wprost porządek, jaki panował nawet przy największych skupiskach widzów.*

● *Smutną stroną imprezy z polskiego punktu widzenia był fakt, że Czechosłowacy pomagali sobie wzajemnie, Francuzi byli doskonałym przykładem współpracy w drużynach, Rumuni, Bułgarzy i Węgrzy nie pozostawali pod tym względem w tyle. Widzieliśmy nawet wypadek, że Bułgar pomagał Polakowi, ale niestety nie mogliśmy zauważyć, że w jakimkolwiek wypadku nasi kolarze wspomagali się wzajemnie. Nie będzie przesadą jeśli powiemy, że właśnie brak zgrania w naszych zespołach przyczynił się do przegranej, bo kondycją, techniką i odpornością nie tylko dorównywaliśmy innym, ale ich nawet przewyższaliśmy.*

L. S. CERGOWSKI

Z lekkiej atletyki

200 m. 20,2 sek.

Nowy Jork. Doskonały sprinter amerykański Mel Patton wyrównał na zawodach w Los Angeles rekord świata w biegu na 220 y, uzyskując czas 20,2 sek.

Na tych samych zawodach Patton przebiegł 100 y w rekordowym czasie 9,1 sek. Wynik ten jest o 0,2 sek. lepszy od jego własnego rekordu świata, nie będzie jednak uznany, gdyż Patton biegł z silnym wiatrem.

Kurs trenerów

WARSZAWA. (tel.) W Akademii WF na Bielanach otwarto we wtorek unifikacyjny kurs dla trenerów lekkoatletycznych. Otwarcia dokonał ppłk. Szemberg, wicedyrektor GUKF w obecności delegatów PZLA dyr. Forysia i konsula Sośnickiego. Jest to pierwszy tego rodzaju kurs po wojnie, który niewątpliwie przyczyni się do podniesienia naszego sportu lekkoatletycznego. Dotychczas bowiem spotykano różne metody nauczania, co niejednokrotnie wpłynęło ujemnie na wyniki. Obecny kurs ma właśnie na celu wyeliminowanie wszelkich domorosłych metod nauczania.

Na kurs przybyło 40 uczestników ze wszystkich okręgów. Zainteresowanie jest bardzo duże, a świadczy o tym fakt, że przybyli b. reprezentanci jak: mjr. Wł. Dobrowolski, Kucharski, Biniakowski, Szmidt. Kierownikiem kursu jest mgr. Zakrzewski. Wykładowcami są: Morończyk, Pabiś, Hoffman K. Szczerbicki i red. Weiss.

Kadra reprezentacyjna Śląska

KATOWICE (bat). Zarząd Śl. OZLA wyznaczył na ostatnim posiedzeniu następujący skład kadry reprezentacyjnej okręgu śląskiego: mężczyźni — Kiszka Szendzielorz, Pawliczek, Wartak, Trzesiok, (Lignoza Krywałd), Girtler Rzeźniczek, Glados, Cichos Iwański, Krawczyk, Siekiel, Kozioł (Zgoda Świętochłowice), Szymoszek, Kocot, Polok, Sobota (ZZK Katowice) Będkowski, Wower, Wipszycki (Włókniarz Sosnowiec), Kożusznik, Urbański, Wyrobek Olesiński, Smyła, Chmiel J., Fabian (Pogoń Katowice), Onik, Deja (ZZK Opole) Werbliński, Bagiński Zasada (HKS Bielsko), Nieroba (ZMP Katowice), Praski, Chmiel W., Sikorski, Gralka, Górnik Michalski Holesz (Górnik Zabrze), Werner, Komander, Jaguaz, Bryłka, Kozubek (AKS Chorzów), Jurzak (ZZK Bielsko), Pasterniok, Nagi (Głuchoniemi Chorzów), Filipek (Pocztowy KS), Mucha W., Majcherczyk, Mucha B., Zadrożny (Górnik Czeladź), Vorreiter (Stal Zabrze).

Kobiety — Bregulanka, Herdówna, Piwowarówna, Paździorówna, Wieczorkówna, Kwokówna (Pogoń Katowice), Wa-sówna, Pajerowa, Peletówna, Machulikówna, Gallusówna (Górnik Zabrze), Pitrzonka D., Pankówna, Wasielewska (Zgoda Świętochłowice), Kałużowa, Orzełówna, Pieloszówna, Burzykówna, Kostkówna (AKS Chorzów), Śliwówna, Złowodzka (Stal Piast Gliwice), Cichosówna (ZZK Katowice), Szendzielorzówna (Lignoza Krywałd), Gębolisówna (ZMP Katowice), Różalska (Włókniarz Sosnowiec).

Kadra jest płynna a zmiany w niej zależne będą od wyników uzyskiwanych w najbliższych zawodach.

*

KATOWICE (bat). W związku z wyznaczonymi przez PZLA na 15 bm. eliminacyjnymi rozgrywkami w okręgach o drużynowe mistrzostwo Polski Zarząd Śl. OZLA ustalił w drodze losowania następujące miejsca spotkań klubów A i B klasy okręgu śląskiego.

Klasa A mężczyzn — w Zabrzu: Górnik Zabrze — Lignoza Krywałd — Zgoda Świętochłowice, w Chorzowie: AKS Chorzów — Pogoń Katowice — Włókniarz Sosnowiec.

Klasa A kobiet — w Chorzowie: AKS — Pogoń Katowice w Zabrzu: Górnik — Zgoda Świętochłowice.

Klasa B mężczyzn i kobiet w Opolu startują ZZK Opole, Włókniarz Prudnik, Odra Opole: w Katowicach — ZZK Katowice, ZZK Bielsko, Pocztowy KS, Włókniarz Bielsko, HKS Katowice i Bielsko, w Gliwicach — Stal Piast Gliwice, Stal Zabrze, Polonia Bytom, Concordia Knurów oraz kobieca drużyna Lignozy Krywałd; w Czeladzi — Górnik Czeladź HKS Szopienice, Głuchoniemi Chorzów oraz kobieca drużyna Włókniarza Sosnowiec. Organizatorami zawodów w wyznaczonych miejscowościach są kluby wymienione na pierwszym miejscu.

Udział wszystkich klubów zrzeszonych w PZLA w tegorocznych drużynowych mistrzostwach Polski jest obowiązkowy. Zawodnicy i zawodniczki tych klubów które nie wystawią drużyn do eliminacyj okręgowych, nie będą w br. dopuszczeni do indywidualnych mistrzostw okręgu i Polski.

Z Jarosławia

O Turniej lekkoatletyczny piłki nożnej i siatkówki między SKS Technik Jarosław a WKS Pal przyniósł zwycięstwo Technikowi w stosunku 70:39 pkt. Wyniki: 100 m: 1) Mikołajczyk (Techn.) 11,8 sek. 2) kpt. Tomaszewski (Pal) 12,0 sek. 800 m: 1) Czerweniak (T) 2.17,0 min. 2) Kaczmar (T) 2.26,5 min. 3) Imański (Pal) 2.31,5 min. W dal: 1) Skórka (T) 540 cm. 2) Walaszek (T) 562 cm. 3) Buszewski 515 cm. Wzwyż: 1) kpt. Kołodziej (Pal) 153 cm. 2) Cieszek (T) 147 cm. 3) kpr. Piliszewski (Pal) 140 cm. Kula: 1) Szaliński (T) 12.07 m. 2) kpr. Piliszewski 11.18 m. Dysk: 1) Szaliński (T) 41.30 m. 2) Łaba (T) 40.76 m.

Mecz piłki nożnej przyniósł wynik remisowy 1:1 (1:1). Bramkę dla Technika zdobył Rzeszowski dla wojskowych Koprowski. W siatkówce zwyciężył Technik 2:0 (15:6, 15:4).

Z Poznania

Rozegrane spotkanie lekkoatletyczne Warta — Głuchoniemi wygrała Warta 41:17. Wyniki przedstawiają się następująco konkurencje pań: 60 m — Pytlakówna 8,7; 100 m — Pytlakówna 14,1; w dal — Jędrowska 4,61; skok wzwyż — Jędrowska 1,26; kula — Starczewska 8,82; dysk — Pytlakówna 27,09.

2 razy Kraków-Kielce

Kielce. Reprezentacja piłkarska Krakowa gościła w Kielcach i Skarżysku, gdzie rozegrała dwa spotkania z reprezentacją Kiel. OZPN.

KIELCE — KRAKÓW 4:0 (3:0)

Zawody te odbyły się na boisku Ośrodka WF w Kielcach w obecności ok. 4.000 widzów. Składy drużyn: Kraków: Jakubik, **Kaszuba, Miksa**, Górecki, Lasiewicz, **Mazur**, Wawrzusiak, Kofin, Poświat, **Bożek** i Palonek Kielce: Kargulewicz, Ślęzak Kozubek, Zięba, Jankowski Czak, Kleczko, Markowski, Kozak, Sułek i Jabłoński. Sędziował b. dobrze p. Budźko.

Drużyna krakowska zagrała bardzo słabo.

Pierwszą bramkę dla Kielc zdobył Markowski (20 min.), przy czym piłka przeszła pod robinsonującym Jakubikiem. W 5 minut później Kozak uzyskał drugi punkt, a na minutę przed przerwą Jabłoński z bliska — trzeci.

Po pauzie Kraków ruszył do ataku, jednak dobra gra tyłów Kielc uniemożliwia gościom jakikolwiek sukces. W tym okresie gry akcje kielczan są płynniejsze i Markowskiemu na krótko przed końcem udaje się zdobyć 4 punkt.

Należy zaznaczyć, że szkielet reprezentacji Kiel. OZPN stanowili zawodnicy II ligowej Gwardii, uzupełnieni graczami A-klasowymi ze Skarżyska, Sandomierza i Kazimierzy Wielkiej.

KRAKÓW — KIELCE 7:1 (3:1)

Tym razem krakowianie zrewanżowali się z naddatkiem za sobotę. Zawody odbyły się w Skarżysku przy czym na boisko „Granatu" stawiła się rekordowa ilość — jak na małe miasteczko — 5 000 widzów.

Drużyny wystąpiły w składach nieco zmienionych. W bramce Krakowa zagrał Hymczak, w drużynie Kielc — Wojciechowski (Ruch) i Dudek (Starachowice). Pierwszą bramkę zdobyły Kielce przez Wojciechowskiego poczym Kraków objął całkowicie inicjatywę, mając do końca przewagę. Bramki zdobyli Poświat 3, Bożek, Kofin, Wawrzusiak i Palonek po 1.

Sędzia: p. Jopowicz.

Zapaśnicy Bratysławy w Katowicach i Janowie

Katowice. W sobotę i niedzielę czeka sportowców śląskich duża atrakcja w postaci wizyty zapaśników Bratysławy, którzy zmierzą się z reprezentacją Śląska. Mecz odbędzie się w Katowicach w sobotę o godz. 18 w Hall Powystawowej.

Dla zapaśników śląskich zawody te posłużą jako ostateczna próba przeglądu sił przed meczem z Bułgarią, która pod nazwą Sofii walczyć będzie jeszcze w ciągu tego miesiąca w Katowicach. Zapaśnicy Bratysławy reprezentują wysoką klasę.

Śląski Okręgowy Związek Atletyczny chcąc umożliwić oglądanie tej imprezy jak najszerszej publiczności, ustalił bardzo niskie ceny wstępu na te zawody. Dla junaków SP, młodzieży szkolnej, Milicji Obywatelskiej i wojska ustalono cenę wstępu na 20 zł, przy czym bilety zniżkowe będzie można nabyć tylko w swych organizacjach. Ponadto ceny biletów wynoszą: siedzące 150 zł, stojące 100 zł i zniżkowe dla członków Związków Zawodowych (zbiorowe) po 50 zł. Przedsprzedaż odbywa się w firmie „Sport" w Katowicach, ul. 3 Maja 18.

W dniu następnym tj. w niedzielę zapaśnicy Bratysławy walczyć będą w Janowie Miejskim w sali przy ul. Leśnej o godz. 19. Przeciwnikiem ich będzie zespół klubowy Siły z Mysłowic.

A **Pierwszym zawodnikiem wyścigu kolarskiego Praga — Warszawa, który przyjechał do Opola był Rzeźnicki. Jemu też przypadła w udziale nagroda Zarządu Miejskiego** — aparat radiowy.

Z Sanoka

SANOK. (Zetel) Towarzyskie spotkanie piłkarskie Sanoczanka — Repr. Wojska przyniosło wynik 5:0 (0:0). [illegible] zdobyli Rogowski 3, Babiak i Freudenberg.

O W A klasie okręgu rzeszowskiego walczyć będą w niedzielę o punkty nast. kluby Resovia z PZL w Rzeszowie, Legia Krosno z Orłem oraz w Sanoku Sanoczanka zagrożona spadkiem, gra z Naftą.

Klasa B Rzeszowskiego OZPN grupa południe)

GRUPA POŁUDNIA

Sanovia — Lesko	[illegible]	[illegible]	36:19
Wisłok Strzyżów	[illegible]	[illegible]	40:17
Naprzód Jasło	[illegible]	16	25:17
Rymanów	[illegible]	[illegible]	25:13
Czarni Jasło	[illegible]	[illegible]	23:14
Karpatia Glinik M.	[illegible]	[illegible]	29:26
Legia Ib Krosno	11	[illegible]	23:44
[illegible]	[illegible]	[illegible]	25:42
Sanoczanka Ib	11	3	5:30
Orzeł Ib Gorlice	8	[illegible]	4:31

GRUPA PÓŁNOC

PZL Mielec	[illegible]	[illegible]	29:7
SKS Rzeszów	9	[illegible]	21:9
Gwardia Rzeszów	9	[illegible]	22:18
Resovia Ib	[illegible]	[illegible]	17:19
Gryf Mielec	[illegible]	[illegible]	14:10
PZL Ib	[illegible]	[illegible]	12:27
Izolator Boguchwała	9	[illegible]	13:16
Czuwaj Łańcut	8	[illegible]	4:25
Wisłoka Dębica	[illegible]	0	0:1

KLASA C (GRUPA POŁUDNIE)

Huta Krosno	6	12	19:2
Granica Krosno	7	12	36:5
Gwardia Sanok	8	[illegible]	15:16
Wagon Sanok	6	[illegible]	14:26
Nafta Jedlicz	7	[illegible]	26:11
Sokół Brzozów	7	[illegible]	3:24
[illegible]	[illegible]	2	6:34

Rybnik-Bielsko w niedzielę

RYBNIK. 15 maja na stadionie miejskim w Rybniku odbędzie się tradycyjne spotkanie między reprezentacją podokręgu Biała Bielsko a reprezentacją podokręgu rybnickiego. Kapitan sportowy Pierchała wyznaczył na te zawody następujących zawodników Chromik, Sławiarski, Wieteiorz Grychtoł, (Górnik Knurów). Dziozok, Moczała, Kołowrot Warzecha i Sauer (Górnik Radlin), Szuła Teodor (Górnik Rydułtowy), Rek (Jedność Popielów), Gawlok (Górnik daw. Gryf Rybnik), Gołąbek (ZZK Rybnik) oraz Świerkocz (Gwardia Rybnik).

Ostatni mecz Rybnik przegrał w Bielsku w stosunku 5:0. (Mac)

BIELSKO. Kpt. sportowy podokręgu Bielsko p. Jarek wyznaczył następujący skład: Janik Janiszewski, Sewilski, Wojtyła i Małecki (wszyscy Ogniwo BBTS) Janiszewski i Wojnar (Piast Cieszyn) Musiał, Bisztyga, Kampka (Włókniarz Lenko Bielsko) Gabor (Związkowiec Wadowice). Pysz: Olszowski Mącznik (ZM BKS Biała) Pruski (Biała Lipnik).

Z pięściarstwa śląskiego

KATOWICE. W spotkaniu pięściarskim o wejście do śląskiej klasy A katowicki ZZK zremisował z Budowlanymi z Bytomia 7:7. Wyniki (na pierwszym miejscu pięściarze ZZK): Smoczok wygrał przez k. o. w I starciu z Kogutem. Owczarek wypunktował Kuczerę. Zając poddał się w II starciu Tyńskiemu. Kubicki zwyciężył Zielińskiego. Musialik uległ Grochowskiemu. Sitko poddał się w II starciu Krawczykowi. Szczypiński zremisował z Kurdzielem.

Sędziował w ringu Gburski M., na punkty Markowski, Klapsia i Mały-[illegible]

RYBNIK. W spotkaniu o wejście do śląskiej kl. A ZZK Rybnik odniósł zwycięstwo nad chorzowskim [illegible] 3:7. Siedlaczek (ZZK) zremisował z Grzywoczem III. Konopacki (ZZK) wygrał z Augustyniakiem, Strzypka (ZZK) przegrał z Radzajem, Cmok (ZZK) uległ Watasowi, Baszcz (ZZK) zwyciężył Wałoszka, Kuligowski Pietrusia w III starciu przez t. k. o., Kempa wygrał z Wilczowskim przez dyskwalifikację w III rundzie, Burda (ZZK) poddał się w I starciu Botorowi. W ringu sędziował Rupiński, na punkty Matura.

BUDOWLANI BYTOM — METAL SOSNOWIEC 8:8

BYTOM. Mecz bokserski o wejście do śląskiej klasy A odbyty pomiędzy Metalem z Sosnowca a Budowlanymi z Bytomia zakończył się wynikiem remisowym 8:8. Wyniki walk (na pierwszym miejscu Budowlani): Kuczera I uległ na punkty Spasowi. W koguciej gospodarze oddali punkty walkowerem Dziuroczowi. Kuczera II wypunktował Ligenzę. Guzenda zwyciężył Grzesika na skutek podd. się tego ostatniego. Grochowski wygr. przez tk. o. w I rundzie z Wawrzyniakiem. Krawczyk wypunktował Mertę. Kurdziel przegrał na skutek dyskwalifikacji z Jaroszem. W ciężkiej gospodarze oddali punkty walkowerem Sękale.

Po tym spotkaniu tabela rozgrywek przedstawia się następująco:

[illegible]	[illegible]	[illegible]	[illegible]
Budowlani Bytom	2	2	15:15
ZZK Rybnik	2	2	15:17
ZZK Katowice	1	1	7:7
Ruch Chorzów	1	0	7:9
Budowlani (Odra) Opole	0	0	0:0

SIEMIANOWICZANKA — GÓRNIK [illegible]

Towarzyskie spotkanie pięściarskie odbyte pomiędzy A klasową Siemianowiczanką a B klasowym Górnikiem z Zabrza zakończyło się zwycięstwem miejscowych 12:4. Grajnert (S) zwyciężył Ditrycha. Majrzyk uległ po zaciętej walce mistrzowi Polski Grzywoczowi. Guzy pokonał przez techniczne ko. w II starciu Piorka. W drugiej walce wagi piórkowej Boblec przegrał na punkty z Hegewaldem. Moryś zwyciężył Luksa. Spałek wypunktował Grzywocza II. Wajs odniósł zwycięstwo przez k. o. w I starciu z Kłosowskim. W półciężkiej Pyka [illegible] zwyciężył Młynarka.



Piłkarze węgierskiego Ujpesti bawili w czechosłowackich Tatrach na wczasach, gdzie przy okazji pokonali „Vysoke Tatry" 18:0! Karykaturzysta bratysławskiego „Sportu" tak te wczasy ujął w swoim rysunku.

Z ostatniej chwili

Łódź — PZPN Francja 6:2 (3:0)

Łódź. (tel. wł.) Trzeci występ reprezentacji PZPN Francji odbył się w Łodzi. Przeciwnikiem jej była reprezentacja Łodzi. Mecz rozegrano w środę. Przyniósł on zwycięstwo gospodarzom w stosunku 6:2 (3:0).

Bramki dla łodzian strzelili: Baran i Łącz — po 2 oraz Hogendorf i Koczewski — po 1; dla reprezentacji PZPN Lewandowski i Słomiany. Widzów 12.000.

Opolska klasa A zakończyła rozgrywki

ZABRZE. Ostatnia runda rozgrywek o mistrzostwo opolskiej klasy A nie przyniosła niespodzianek. Rozgrywki we wszystkich grupach prawie zakończono, pozostał jedynie mecz Drożdżownia Wołczyn—Górnik Biskupice w gr. I, który odbędzie się w niedzielę 15 bm. Wszystkie spotkania wyznaczone według terminarza na dzień 8 bm., zostały przełożone na poniedziałek 9 bm. ze względu na Biegi Narodowe. Wyniki spotkań:

GRUPA I

METAL BOBREK BYTOM — CHEMIK RACIBÓRZ 7:1 (3:0). Ostatni mecz, który nie miał znaczenia w kształtowaniu się tabeli, przyniósł gospodarzom wysokie zwycięstwo. Przez cały czas posiadali oni przewagę, choć na 10 min. przed końcem wynik brzmiał 3:1. Goście ostatnie 20 min. grali w 10-tkę. Bramki dla Metalu zdobyli: Hadrysz 3, Gryla 2, Skiba i Szczykalski (z rzutu karnego) po 1, dla gości prawy łącznik. Sędziował p. Podstawa z Zabrza. — Tabela:

Metal Bobrek—Bytom	8	14	[illegible]
Górnik Biskupice	7	8	[illegible]
Chemik Racibórz	[illegible]	[illegible]	[illegible]
LZS Zagroda Lubliniec	8	4	[illegible]
Drożdżownia Wołczyn	7	4	[illegible]

GRUPA II

OGNIWO NYSA — KOLEJARZ KLUCZBORK 2:1 (1:1). Po wyrównanej grze nikłe zwycięstwo odnieśli gospodarze, dla których bramki zdobyli Ogoń i Dubiel. Publiczności ok. 1000 osób.

CUKROWNIA RACIBÓRZ — KOLEJARZ GLIWICE 3:2 (3:0). Gospodarze już do przerwy zapewnili sobie zwycięstwo zdobywając kolejno 3 bramki przez obu łączników i lewoskrzydłowego. Po przerwie natomiast przewagę posiadali goście.

Końcowa tabela przedstawia się następująco:

Górnik Mikulczyce	[illegible]	[illegible]	[illegible]
Ogniwo Nysa	[illegible]	[illegible]	[illegible]
Cukrownia Racibórz	[illegible]	[illegible]	[illegible]
Kolejarz Kluczbork	[illegible]	[illegible]	[illegible]
Budowlani Opole	[illegible]	8	18:25
Kolejarz Kluczborek	[illegible]	3	18:36

Klasa B

ZABRZE. Mistrzostwa w opolskiej kl. B zostały zakończone. Mistrzem zostały drużyny Górnik Miechowice (gr. I) i Górnik Gliwice (gr. II), natomiast do klasy C spadną Rodło Górniki (gr. I) i Orzeł Ostropa (gr. II). Ostatnie wyniki:

GRUPA I. Kop. Bytom — Rodło Górniki 2:2 (0:1). Bramki dla Kop. uzyskał Herman, dla Rodła — środkowy napastnik. Górnik Ib Miechowice — Chemik Zabrze 1:2 (0:1). Kolejarz Bytom — Górnik Rokitnica [illegible] Tabela:

Górnik Miechowice	13	23	63:13
Górnik Rokitnica	14	19	34:22
Kop. Bytom	14	19	43:28
Górnik Ib Miechowice	14	13	34:29
Tęcza Wiełowieś	13	13	22:20
Chemik Zabrze	14	12	31:28
Kolejarz Bytom	14	6	10:56
LZS Rodło Górniki	14	5	15:57

GRUPA II: Dynas Gliwice — Orzeł Ostropa 8:1 (4:1). Górnik II (Orzeł) Gliwice — Górnik I Gliwice 2:2 (2:1). Metal Gliwice — Metal Zabrze 0:3 v. o. Górnik Ib Zabrze — Metal Piast III (HKS) Gliwice 6:2 (4:1). Tabela:

Górnik I Gliwice	14	21	50:15
Górnik II (Orzeł) G.	14	21	38:22
Dynas Gliwice	14	20	43:17
Górnik Ib Zabrze	14	15	33:23
Metal—Piast III Gl.	14	13	23:33
Metal—Piast II (H) Gl.	14	10	21:38
Metal Zabrze	14	5	17:38
Orzeł Ostropa	14	4	15:50

Klasa C

ZABRZE. Mistrzostwa w gr. I i II ukończono, a awans do klasy B zdobyły drużyny: Górnik (Centrum) Bytom i Zryw Maciejów. Ostatnie wyniki:

GRUPA I: Polonia III Bytom — Górnik (Gnomia) Bytom 1:2 (0:1). Tempo Stolarzowice 0:3 v. o. Czarni Miechowice — Konfekcja Bytom 0:3 v. o. Tabela:

Górnik (Centrum) Byt.	12	22	37:3
Naprzód Wieszowa	12	21	48:10
Konfekcja Bytom	12	12	20:21
Górnik (Gnomia) Bytom	12	12	18:23
Polonia IIIb Bytom	12	11	27:28
Tempo Stolarzowice	12	6	16:41
Czarni Miechowice	12	0	7:41

GRUPA II: Tramwajarz Gliwice — Zryw Maciejów 5:3 (3:1). Bramki zdobyli: Dolat 2 Rybnik, Jurczek i Warzecha po 1. Ogniwo (Samorządowiec) Zabrze — Metal-Piast IV (Silesia) Gliwice 0:1 (0:0). Ubezpieczeniowiec Gliwice — [illegible] V (Jedność Rudziniec) 3:0 (0:0). Chemik Ib Zabrze — [illegible] v. o. Tabela:

Zryw Maciejów	14	22	44:26
Metal-Piast IV Gliwice	14	21	31:18
Tramwajarz Gliwice	14	19	53:21
Ubezpieczeniowiec Gl.	14	18	34:16
Metal-Piast V Gliwice	14	11	27:38
Chemik Ib Zabrze	14	9	26:44
Czarni Gliwice	14	6	13:61
[illegible]	14	5	18:43

Z Przemyśla

O W zawodach piłkarskich Zw. Prac. Biur. i Handl. ulegli Zw. b. Więźniów Politycznych 3:8 (0:2).

O W Biegu Narodowym w powiecie przemyskim startowało ogółem [illegible] mężczyzn i 358 kobiet. W Przemyślu startowało ogółem 2010 uczestników, w tym 770 kobiet i 1300 mężczyzn.

O Z uwagi na to, iż drużyna „A" kl. Czuwaju przeszła w komplecie do KS „Kolejarz", przeto WG i D podokr. przemyskiego przyznał drużynie „Kolejarza" tytuł mistrza jesiennego [illegible] w rozgrywkach jesiennych zdobyła drużyna Czuwaju.

O W związku z wejściem w ramy KS „Związkowiec" Polonia klubów bazujących przy Zw. Zawod. a [illegible] „Transportowiec"; Błyskawica i ZMP Świt nastąpiła w ub. tygodniu reorganizacja zarządu, który ukonstytuował się następująco: Przewodn.: — Radwański L. (Polonia), wiceprzew. kult.-ośw. Niedzielski (ZMP), sportowy — Boba (Transport.), admin. — Michnowski R. (Błysk.), skarbnik — Kasyan (Pol.), zast. skarbn. — Bujak (Błysk.), sekretarz Kuchar (Błysk.), sekretarz techn. — Grocholski E. (Polonia), lekarz klubowy — dr Hołówka Wł. (Polonia), gospodarz — Sikierski (Transp.), zastępca gospodarza — Jakosz (Transp., Członkowie zarządu — Zajączkowski, inż. Machniewicz (Pol.) Urbański (Transp.) Mały Tarczyński i Kornecki Br. (ZMP), Brożek (Błysk.). Kom. Rewiz. — Przewodniczący Żurawski (PRZZ), Kornecki A. (ZMP), Duchowicz (PZPR)).

*

RYBNIK (M). Sezon motocyklowy w Rybniku będzie zainaugurowany międzynarodowym spotkaniem Rybnik — Trzyniec (Czechosłowacja) 22 maja bm.



Minister Skrzeszewski wizytuje tereny Igrzysk Ogólnopolskich

W ub. środę przybył do Parku Szkolnego Minister Oświaty ob. dr Skrzeszewski, który w towarzystwie kierownika Parku wizyt. Dąbrowskiego dokonał szczegółowego przeglądu terenów, na których odbędą się czerwcowe Igrzyska Młodzieży Szkolnej.

W ciągu godzinnej wędrówki po parku tętniącego pełnym ruchem ob. Minister przyglądał się z zaciekawieniem ćwiczącej młodzieży i pracy nauczycielstwa.

Minister Skrzeszewski stwierdził szereg braków w zakresie urządzeń, które do czerwca muszą być usunięte. Jako najpilniejsze potrzeby uznał budowę szatni, ukończenie basenu i urządzenie natrysków i umywalni.

Efektem tej wizyty Ministra, którego zresztą, jak to sam z uśmiechem opowiada — odźwierna nie chciała bez wylegitymowania się wpuścić do Parku — jest paromilionowa subwencja na uporządkowanie tego jedynego dziś ośrodka sportowego dla młodzieży szkolnej Warszawy.

(Z. O).

Turystyka szkolna zdobywa specjalne pociągi wycieczkowe

Dzięki staraniom Wydziału Turystyki Min. Oświaty — Min. Komunikacji zgodziło się uruchomić w sezonie wycieczkowym (maj, czerwiec, wrzesień) specjalne pociągi turystyczne dla wycieczek młodzieży szkolnej na trasach. 1) Szczecin — Poznań — Wrocław — Katowice — Kraków; 2) Gdańsk — Łódź — Kraków — Zakopane; 3) Białystok — Warszawa — Łódź — Wrocław — Jelenia Góra.

Pociągi te mieć będą bieg przyśpieszony i obowiązywać w nich będzie taryfa zniżkowa 50 proc.

Techniczną stroną ich uruchamiania i zaludniania zajmują się placówki „Orbisu".

Uruchomienie tych pociągów powitać należy z największą radością. Masowy ruch turystyczny młodzieży szkolnej ma teraz realne możliwości swego rozwoju, tym więcej, że na trasach tych będą uruchomione specjalne ośrodki informacyjne dla wycieczek. (—)

Warszawskie rozgrywki w jordance

Zawodami jordanki rozpoczęły uczennice warszawskie swoje przygotowania do Igrzysk. Startuje 12 drużyn, przy czym gimn. Hoffmanowej, Państw. Gimnazjum Handlowe i gimnazjum im. Sowińskiego zgłosiły po 2 drużyny. Drużyny podzielone na trzy grupy, rozstawiono pierwsze drużyny Państw. Gimn. Handlowego (zeszłoroczny mistrz szkolny), Gimn. Hoffmanowej (wicemistrz) i Gimn. Krawiecko-Bieliźniarskie.

Zawody rozpoczęły się w poniedziałek 9 maja na boisku w Parku Szkolnym. Kierownictwo zawodów objął prof. Z. Orłowicz. Pierwsze wyniki:

GIMN. IM. HOFFMANOWEJ I ZESP. — GIMN. IM. SOWIŃSKIEGO I ZESP. 8:1 (5:1). Uczennice gimn. Hoffmanowej wręczyły przed zawodami swoim przeciwniczkom piękne bukieciki narcyzów. Zawody toczyły się przy przewadze zaawansowanych „Hoffmanek", ale uczennice gimn. Sowińskiego wykazały duże zaawansowanie techniczne. Bramki dla zwyciężczyń strzeliły Dziokówna 4, Sochówna i Koczukówna po 2, dla pokonanych honorową bramkę strzeliła Leśniewska. W Gimn. Sowińskiego wyróżniły się M Ryczywolska i D. Wojciechowska. Sędziował prof. Orłowicz.

PAŃSTW GIMN. HANDLOWE I — GIMN SOWIŃSKIEGO II 16:1 (8:0). Mistrzynie wręczyły beniaminkowi zawodów bukieciki kwiatów. Zegrały b. dobrze. Bramki zdobyły: Parszniak — 8, Rudzińska i Góralska po 3, Czopkówna i Petryka po 1, dla pokonanych Ciurakowska. Bramka ta została oczywiście przez licznie zebraną publiczność przyjęta grzmotem oklasków. Uczennice Gimn. Handlowego wykazały dobre zgranie ataku, szczególnie mocno oklaskiwane były ich „krzyżówki" i wychodzenie na pozycje.

GIMN. IM. SŁOWACKIEGO — GIMN. IM. ŻMICHOWSKIEJ 9:2 (6:0). Przewaga uczennic Słowackiego, dla których bramki zdobyły Dobrzańska 5, Rogowska 3 i Sztandur 1, dla pokonanych Suchcicka i Motylówna po 1. U pokonanych wyróżnić należy Kozłowską i Stekkerówną w bramce. Sędziowała W. Parszniakówna.

Następny mecz między Lic. Pedag. R. T. P. D. i Państw. Gimn. Handl. II zesp. został doprowadzony do przerwy (0:0) — ulewa przeszkodziła ich dokończeniu.

Dalszy ciąg zawodów odbył się wczoraj we środę. Pierwsze mecze wykazały, że w finale znajdą się z pewnością uczennice Państw. Gimn. Handlowego, Gimn. im. Hoffmanowej i Gimn. im. Słowackiego i dalej uczennice Gimn. im. Sowińskiego, Gimn. Handl. im. Kościuszki i Gimn. Kraw.-Bieliźniarskiego.

Udział młodzieży szkolnej w Biegach Narodowych

W Warszawie młodzież szkolna w tym roku biegała zasadniczo osobno Kuratorium Okręgu Szkolnego zorganizowało bieg w 5 punktach. Ogólna ilość zawodniczek i zawodników spośród młodzieży szkolnej, którzy bieg ukończyli wyniosła 1320 uczennic i ponad 2 i pół tysiąca uczniów. Jest to około 40 proc. zgłoszonych do biegu. Niestety fatalna pogoda (deszcz i zimno) oraz odkomenderowanie ogromnej ilości uczennic i uczniów do zbiórek ulicznych spowodowały to silne zmniejszenie się startujących. Biegi Narodowe młodzieży szkolnej odbyły się organizacyjnie bez zarzutu, sprawnie i przy podkreślonej wszędzie współpracy w komisjach sędziowskich samej młodzieży.

Zainteresowanie zawodami było wszędzie duże. Czasy osiągnięte są również dobre, ilość odznak zdobytych także. U uczennic czasy najlepsze wahają się od 1,27—1,35; u chłopców od 3—3,15 na 1000 m. Szczegółowe sprawozdanie z Warszawy podamy w ramach reportażu w następnym numerze.

Zawody nie miały charakteru masowego, raczej elitarny, z każdej bowiem szkoły, wybrano najlepszych, którzy tworzyli drużynę punktowaną zespołowo i indywidualnie.

W kat. juniorów wygrało Gimn. Sobieskiego, uzyskując 24 pkt. przed Gimn. Witkowskiego 20 pkt. i Gimn. Nowodworskiego 18 pkt. Najlepszym indywidualnie spośród juniorów okazał się Kołodziejczyk z gimn. Nowodworskiego, który uzyskał czas 2.39.5 min. — Konkurencja seniorów przyniosła zespołowe zwycięstwo uczniom Gimn. Nowodworskiego 23 pkt., co w sumie punktów przyniosło ogólne zwycięstwo temu zespołowi w obu biegach. Na drugim miejscu uplasowało się Gimnazjum Sobieskiego 15 pkt., ogólnie również drugie z łączną sumą punktów 39, na trzecim Gimn. Witkowskiego 13 pkt. w sumie 33 pkt.

Bieg seniorów indywidualnie wygrał Grochowalski Julian z Gimn. Nowodworskiego w 4.48.5 min. przed Jasińskim 4.56.3 i Gaworem 5.05.3 min.

(p)

*

WROCŁAW. (ZbS) We Wrocławiu odbyły się Biegi Narodowe w dwu grupach: szkół zawodowych i ogólnokształcących. Poza tym brali w nich udział uczniowie szkół Ministerstwa Odbudowy i Ministerstwa Przemysłu.

SZKOŁY ZAWODOWE. Dziewczęta: Gimn. Krawieckie — uczestniczek 21; Lic. Dentystyczne — 2; Gimn. i Lic. Spółdzielcze — 6; Lic. Pedagogiczne — 40; Lic. Handlowo-administracyjne — 55, ogółem 124.

Wyniki na 500 m: 1) Kufel Gabriela (Lic. Handl.) 1.44.8; 2) Sulkowska E. (Lic. Spółdz.) 1.50.00; 3) Emilianowicz (Lic. Pedag.) 1.52.3; 4) Markowska (Lic. Spółdz.) 1.54.5; 5) Fogiel (Lic. Pedag.) 1.55.00. Organizacja biegu dziewcząt sprawna pod kierunkiem naucz. ob. Szredera.

Chłopcy: im. Lic. Mechaniczne 90, im. Miernicze 50; im. Lic. Budowlane 160; Lic. Komunikacyjne 106; Gimn. i Lic. Elektryczne 80; Gimn. Krawieckie 10; Lic. Dentystyczne 12; Gimn. i Lic. Spółdzielcze 22; Lic. Pedagogiczne 12; Gimn. i Lic. Administracyjno-handl. 30; Szkoła Żeglugi Śródlądowej 30; Średnia Szkoła Zawodowa Izby Rzemieślniczej 30; ogółem 577. Wyniki na 1.000 m: 1) Antoniak Edward 3.08.2; 2) Nawrot Jan 3.10.2; 3) Formanek Hieronim 3.10.9; 4) Mirski Stanisław 3.11.3, 5) Kubiński Wacław 3.11.6. Wszyscy z Gimnazjum Budowlanego. 3.000 m: 1) Furmanek Henryk (Lic. Budowlane) 11.02; 2) Gniadek Leszek (Lic. Budowlane) 11.18; 3) Kozyra Franciszek (Komunikacyjne) 12.12; 4) Matuszewski Wiesław (Lic. Komunikacyjne) 12.13; 5) Pryma Zbigniew (Lic. Budowlane) 12.14. Bieg ukończyło 374 chłopców. Organizacja zawodowa sprawna pod kierunkiem naucz. ob. Steca.

SZKOŁY OGÓLNOKSZTAŁCĄCE. Dziewczęta od 15 do 17 lat: 1) Widełko Danuta (Szkoła RTPD) 1.31.8; 2) Ziębówna Barbara (I Szkoła Ogóln.) 1.33; 3) Grelówna Janina (I Szkoła Ogóln.) 1.34.2. Od 18 do 19 lat: 1) Nowakowska Barbara (III Szkoła Ogóln.) 1.42; 2) Orzechowska Krystyna (III Szkoła Ogóln.) 1.42.9; 3) Winnicka Tatiana (II [illegible]

Chłopcy na 1.000 m: 1) Małaszkiewicz Krzysztof (II Szkoła Ogóln.) 2.59; 2) Jodłowski Jacek (III Szkoła Ogóln.) 2.01; 3) Długohorowski Miecz. (V Szkoła Ogóln.) 3.01.5. Od 18 do 19 lat: 1) Grzywa Jerzy (III Szkoła Ogóln.) 2.51.8; 2) Pisarek Wład. (III Szkoła Ogóln.) 3.07; 3) Panczyj Stan. (III Szkoła Ogóln.) 3.07.

W klasyfikacji ogólnej I miejsce zajęła III Ogólnokształcąca. 2) II Ogólnokształcąca; 3) I Ogólnokształcąca i Szkoła RTPD. Ogółem dziewcząt startowało 98, bieg ukończyły wszystkie w tym na odznakę zwyczajną 2 wyczynową 96. Chłopców startowało 212, bieg ukończyli wszyscy, na odznakę wycz. 23; zwyczajną 158.

Organizacja zawodów bardzo dobra pod kierunkiem naucz. ob. Wiecha. Bieg odbywał się w ciężkich warunkach z powodu zimna i deszczu.

*

Podobnie jak w latach ubiegłych sportowcy średnich szkół krakowskich rozpoczęli sezon sportowy w dn. 6 maja biegiem na przełaj organizowanym tradycyjnie przez MKS „Nałęcz" przy gimn. Nowodworskiego w Krakowie.

Bieg ten organizowany już piąty raz po wojnie odbył się w dwóch konkurencjach tj. juniorów na trasie 800 m i seniorów na trasie 1.500 m z boiska na Groblach skąd po jednym okrążeniu prowadził w kierunku Wawelu do wałów wiślanych następnie mostu dębnickiego poczem z powrotem na boisko do mety. Stał on pod znakiem sprawdzianu sił przed biegami narodowymi. Dobrze przygotowani uczniowie przebyli trasę bez wysiłku, [illegible]

Dziesięciu finalistów w piłce nożnej

Warszawa. Zawody o mistrzostwo szkół średnich Warszawy w piłce nożnej doprowadzono do końca w grupach eliminacyjnych. Pierwsze miejsce w poszczególnych grupach zajęły drużyny: gimn. handl. im. Roesslerów, M. Liceum Mechaniczne, Państwowe Liceum Chem.-Ceramiczne, gimnazjum Mickiewicza, gimn. Jasińskiego, Państwowe gimn. Graficzne, Liceum Mechan.-Lotnicze, gimn. XX Marianów, Państwowe Liceum Telekomunikacyjne.

Drużyny te zostały podzielone na 2 grupy półfinałowe. Do drugiej grupy włączyła Komisja dodatkowo zespół zeszłorocznego mistrza gimn. handl. im. Kościuszki. Charakterystycznym jest, że w grupach półfinałowych nie znalazły się drużyny obu szkół, prowadzących w walce o Wielką Nagrodę tj. gimn. Batorego i gimn. Reytana. Obie znalazły się w swoich grupach dopiero na drugim miejscu.

Uczniowie donoszą o swej pracy sportowej

Z Tarnowskich Gór

Tarnowskie Góry wykazują dużą aktywność. Posiadają 3 sekcje: piłki ręcznej, lekkoatletyczną i ping-pongową. Członkami koła są wszyscy uczniowie i uczennice bądźto jako aktywni, bądź to jako członkowie wspierający (składkami miesięcznymi).

Obok systematycznych treningów, koło urządziło w bież. roku szkolnym 3 turnieje międzyklasowe systemem punktowym, a to w koszykówce — 9 drużyn (36 gier), w siatkówce szóstkach — 10 drużyn (45 gier) i w siatkówce — trójkach — 15 drużyn (105 gier).

Rozegrało też szereg zawodów z innymi drużynami szkolnymi lub pozaszkolnymi i tak: w koszykówce męskiej 14 zawodów, w siatkówce żeńskiej 2, w siatkówce męskiej 19, w szczypiorniaku 1 i w ping-pongu 1 zawody.

Do końca roku szkolnego próżnować też nie będziemy. Mamy w planie zawody lekkoatletyczne wewnętrzne, udział w zawodach lekkoatletycznych szkół tarnogórskich i okolicznych, udział w centralnym święcie sportowym w Katowicach, rozgrywki w siatkówce i koszykówce w ramach mistrzostw szkół średnich (dopóki nie odpadniemy).

Młodzież naszego Zakładu w wysokim procencie brała udział w marszach jesiennych i w biegu narodowym. Koło wydaje ścienną gazetkę sportową nie periodycznie, lecz w miarę nagromadzenia się materiału. Każde świeżo wywieszone gazetka przechodzi istne oblężenie przez naszych sportowców. Najbliższy kontakt sportowy utrzymujemy z miejscową Szkołą Ogólnokształcącą, Męską (Gimnazjum), z Ogólnokształc. Szkołą Lubliniec i z „Budowlanką" Bytom.

TARNOWSKIE GÓRY. W ramach szkolnych mistrzostw Śląska MKS Tarnowskie Góry przeprowadził rozgrywki (eliminacje) w siatkówce żeńskiej i męskiej, koszykówce oraz piłce nożnej pomiędzy kołami sportowymi szkół tarnogórskich i najbliższej okolicy. W koszykówce startowały 2 drużyny, przy czym Liceum Pedagogiczne pokonało drużynę Szkoły Ogólnokształc. Męskiej 41:5 (17:1). W siatkówce żeńskiej Liceum Pedagog. wygrało ze Szkołą Ogólnokształ. walkowerem.

W siatkówce męskiej startowały 4 drużyny. Wyniki: Liceum Pedag. — Szkoła Przysp. Przemysłowego 2:0 (15:7, 15:3); Szkoła Ogólnokszt. Męska Tarn. Góry — Liceum Leśne Brynek 2:0 (15:5, 15:10); Liceum Pedagog. — Szkoła Ogólnokszt. 2:1 (15:12, 14:16, 15:9).

W piłce nożnej repr. szkół Tarnowskie Góry — Liceum Leśne Brynek 2:0 (1:0). Poza tym odbyły się towarzyskie zawody w szczypiorniaku pomiędzy Liceum Pedagog. a Szkoła Ogólnokszt. Męską: zwyciężyło Liceum Pedagog. 5:4 (1:3).

Na podstawie tych wyników do dalszych rozgrywek w siatkówce męskiej, żeńskiej i koszykówce zakwalifikowało się Państwowe Liceum Pedag. Tarn. Góry, a w piłce nożnej reprezentacja szkolna Tarn. Góry.

Z Opola

OPOLE. W Opolu odbyły się lekkoatletyczne zawody międzyszkolne w konkurencji juniorów i seniorów, oraz gry sportowe. Wyniki: Seniorzy. Wzwyż: 1) Szkodny (Publ. Śr. Szk. Zawod.) — 150 cm.; w dal, Ostern Wiesław Wzwyż juniorów: 1) Wawrzynek (Szk. Og. St. Lic. nr 11) — 145 cm. W dal — Koziołło (Państw. Szkoła Przemysłowa) 505 cm.

Mistrzostwa w siatkówce, przyniosły nast. wyniki: Szkoła nr 3 — Szk. nr 11 2:0 (15:9, 15:8) PZKH — Szkoła Zawod. 2:0 (15:0, 15:3). Finały: Szkoła nr 3 — PZKH 2:0 (15:12, 15:10).

Mecz piłki nożnej rozegrany między Szkołą nr 3 a Szkołą nr 11 zakończył się wynikiem 3:0 (2:0). Bramki dla zwycięzców zdobyli: Kraslcki, Ostern i Rogowski. W koszykówce, Państw. Szkoła Przemysłowa rozgromiła w spotkaniu finałowym Szkołę nr 3 w stosunku 58:9.

Z Jarosławia

JAROSŁAW. (KS) W ramach akcji propagandy sportu na wsi SKS Technik z Jarosławia rozegrał w Muninie mecz piłki siatkowej z LZS Munin zakończony po wyrównanej grze nieznacznym zwycięstwem SKS-u 2:1 (15:11 5:15 15:7).

JAROSŁAW. — W wewnętrznoszkolnych mistrzostwach lekkoatletycznych Państwowej Ogólnokształcącej Szkoły męskiej stopnia licealnego w Jarosławiu uzyskano następujące wyniki:

100 m — 1. Orliński 11,5 sek., 2. Sowa 12,4 sek., 3. Szafraniec 12,4 sek.; w dal — 1. Sowa 5,48 m, 2. Dobroczyński 5,40 m, 3. Emmerich 5,05 m; dysk 1 kg — 1. Dobroczyński 44,50 m, 2. Duda 37,00 m, 3. Orliński 34,10 m; kula 5 kg — 1. Dobroczyński 14,31 m, 2. Lichończak 12,42 m, 3. Duda 12,12 m; wzwyż — 1 Dobraczyński 1,52 m 2. ex aequo: Kowal i Duda po 1,48 m, 3. Orliński 1,43 m.

Młodzież jarosławskich szkół średnich liczy na zorganizowanie zawodów z młodzieżą szkół sąsiednich miast. (Zdz. O.)

Antoni Morończyk
instruktor Akademii WF

Trening wiosenny lekkoatlety (II)

Wiadomą jest rzeczą, że bardzo dobrze wytrenowani ludzie, odznaczają się wysokim poziomem zdrowia, jak to określił Krestownikow „powiększonego zdrowia" przeprowadzają „interwałowy" trening w ciągu całego roku treningowego, ponieważ dla nich praca treningowa na poziomie niższym niż osiągnięty, mogłaby wywołać zaburzenia funkcjonalne. U ludzi bardzo dobrze wytrenowanych ich „powiększone zdrowie" jest dla nich stanem nowym, długotrwałym i normalnym.

Początkowo okres treningu nie wpływa nigdy przy takim natężeniu, do którego organizm nie byłby przygotowany. Duże doświadczenie w wielu rodzajach sportu wskazuje na to, że początkowy okres treningu stanowi fazę stopniowego wciągania organizmu do pracy z obciążeniem o większej lub mniejszej intensywności, lecz ze stopniowo zwiększającą się długotrwałością. W związku z tym zarysowują się wyraźnie trudności, jakie powstają przy próbach rozpatrywania zagadnień związanych z zasadami treningu, w granicach jednego artykułu. Należy jednak wyjaśnić, że nie ma w zasadzie 2 specjalnych metod treningu w biegach a to: a) metoda długotrwałego biegu o nieprzerywanej ciągłości; b) metoda „interwałowa" polegające na rozczłonkowaniu dystansu i jak gdyby pierwsza z nich była metodą „zacofaną", druga natomiast nową „rewelacyjną". Obie metody się stosuje równolegle w zależności od okresu w roku treningowym, od stopnia przygotowania, od specyficzności uprawianej konkurencji i są wykorzystane w celach zupełnie dla siebie odrębnych.

Biegi długotrwałe

Biegi długotrwałe, nieprzerywane marszami, stosuje się w okresie zimowym i wiosennym w celu przygotowania narządów wewnętrznych, powiększenia ich ogólnej aktywności funkcjonalnej, prawdopodobnie w tej fazie zachodzi koordynacja funkcjonalna narządów (Krestowników). Biegi „interwałowe" (rozkładanie dystansu na odcinki) stosuje się w zasadniczym okresie treningu w celu wyrobienia wytrzymałości tempowej na dystansie jako znakomity środek „czynnego odpoczynku" stosuje się równolegle również w tym okresie biegi o nieprzerywanej ciągłości — długotrwałe.

Wiosenny bieg przeprowadza się w ciepłym ubraniu, w terenie mało urzeźbionym, o miękkim elastyczn. podłożu. W okresie wiosennym nie powinno trenującym ubywać na wadze, a nawet, jeżeli kontynuowało się długotrwałe biegi w okresie zimowym, to waga może się powiększyć. Jeżeli w okresie wiosennego treningu przybywa na wadze (1—1.5 kg) to takie zjawisko nie powinno niepokoić lekkoatletów, bowiem wskazuje ono na powiększenie się raczej życiowej aktywności organizmu.

Do „bojowej" wagi powinni lekkoatleci dochodzić z początkiem zasadniczego okresu, stopniowo tracąc na wadze. Znaczny ubytek wagi poniżej „bojowej" świadczy o nadużywaniu treningu (duże nasilenie), o ile nie zostało to wywołane niedostatecznym odżywianiem lub niewłaściwym trybem życia.

Trening wiosenny w długotrwałym biegu przeprowadza się co 3 dzień. Naturalnie dla początkujących można przedłużać przerwy między treningami do 7 dni.

Cele wiosennych biegów

Wiosenny bieg rozwija i ulepsza nie tylko czynności układów i narządów wewnętrznych lecz także wzmacnia wiązadła i mięśnie, zwiększając ich elastyczność. Przestrzeganie w czasie trwania biegu prawidłowej techniki, ma duże znaczenie w utrwaleniu się nawyków ruchowych.

Bieg jest tylko jednym ze środków wiosennego treningu i nie wystarcza nawet dla długodystansowców. Całokształt pracy treningowej obejmuje ponadto jeszcze inne środki [illegible]

1. Ogólnokształtujące wstępne ćwiczenia z przyborami (piłki lekarskie worki z piaskiem, kamienie, belki) i bez przyborów ćwiczenia wolne. Ćwiczenia wolne rozwijają głównie giętkość a ćwiczenia z przyborami wzmacniają mięśnie i wiązadła oraz zwiększają elastyczność i siłę.

2. Specjalne przygotowawcze ćwiczenia a) zwiększają elastyczność i siłę niektórych grup mięśniowych, wykonywujących główną pracę, przy specjalizacji tej lub innej gałęzi lekkoatletyki. Tak np tyczkarz ćwiczy podciąganie się na rękach, miotacz wykonuje zamachy ciężkimi przedmiotami sprinter podnosi udem worek z piaskiem. Do tej grupy ćwiczeń można włączyć również różne podskoki i skoki wzwyż; b powiększające amplitudę ruchów w kierunkach potrzebnych przy dobranej konkurencji. Np. płotkarz ćwiczy krążenie nogą nad płotkiem, siady płotkarskie, sprinter — pogłębianie wypadu i skłony wprzód. Skoczek wzwyż — rytmiczne podskoki i wymachy nogi w górę; c. rozwijające siłę, szybkość i sprężystość, przy ćwiczeniu elementów techniki w obranej konkurencji. Np. sprinter ćwiczy technikę kroku odbijającego w ten sposób, że przy pomocy współćwiczącego wykonuje bieg z wysokim unoszeniem kolan, opierając się rękoma o biodra współćwiczącego, którego popycha wprzód. Tyczkarz ćwiczy przejście nad poprzeczką ze stania na rękach. Miotacz kuli, wypycha ciężary. Oszczepnik osiąga szybkość w rzutach małymi [illegible]

3. Rzuty i pchniecie różnych przyborów (kamienie, belki, worki) wszystkie ruty wykonuje się jedną i drugą ręką, z różnych postaw i różnymi sposobami. Takie ćwiczenia w rzutach, rozwijają szczególnie siłę związaną z szybkością.

4. Skoki w terenie w dal, wzwyż o tyczce, przez rowy i płoty oraz inne przeszkody. Ćwiczenia te wykonuje się z obydwóch nóg. Rozwijają one przede wszystkim skoczność i wzmacniają mięśnie i wiązadła nóg. Należy zaznaczyć, że pokonywanie naturalnych przeszkód, wyrabia odwagę.

5. Praca nad udoskonaleniem techniki w obranej do specjalizacji konkurencji. Ćwiczenia nad techniką mają również wpływ na rozwinięcie szybkości i obszerności ruchu. Wiosenny okres nadaje się nie tylko do odbudowy techniki, lecz także do podniesienia jej poziomu, w niektórych gałęziach lekkiej atletyki, jak np. w rzutach. Naturalnie zarówno warunki atmosferyczne jak przygotowanie zimowe lekkoatlety muszą być odpowiednie. Najbardziej racjonalne planowanie treningu wiosennego dla początkujących lekkoatletów przewiduje przeprowadzenie zajęć co 3 dzień.

Ogólny czas trwania treningu wynosi 60 — 90 minut. Dla dobrze przygotowanych lekkoatletów zaleca się prowadzenie treningów wg. następującego cyklu: 2 dni treningu 1 dzień odpoczynku.

Czas trwania treningu

Czas trwania wiosennego treningu w związku z rozłożeniem pracy na dwa dni, zmniejsza się do 45 — 60 minut.

Wiosenny cykl treningowy może być podstawą do rozplanowania indywidualnych zajęć gdzie powinno się uwzględnić indywidualne właściwości w znaczeniu przygotowania i specjalizacji. Na zakończenie należy podkreślić ważną rolę badań lekarskich w tym okresie, że względu na duże obciążenie pracy serca i układu oddechowego.

Odpowiedzi redakcji

TAD. MAZURKIEWICZ GDAŃSK-WRZESZCZ. Uwagi przekazaliśmy kolportażowi. Mamy nadzieję, że sytuacja obecnie poprawi się. Za słowa uznania dziękujemy.

WITOLD KURECKI, TORUŃ. Za list dziękujemy. Prosimy o nadesłanie aktualnych materiałów.

UCZNIOWIE IX SZKOŁY 11-LETNIEJ W ORNECIE. Wasze żale przekazujemy odpowiednim władzom, które z pewnością przyjdą z pomocą i [illegible]

„KIBIC" LUBLINIANKI. Uwagi słuszne. Tabelkę poprawiliśmy.

FISZER JAN, SOSNOWIEC. 1) Pisma zagraniczne można zaprenumerować przez Wydział Kolportażu Sp. Wyd. „Czytelnik" w każdym mieście Polski. 2) „Lekkoatletyka" Wł. Dobrowolskiego do nabycia w każdej księgarni. 3) Sędzia w opisywanym wypadku słusznie uznał goala. 4) Uczniowie mogą należeć do klubów, o ile na terenie szkoły nie ma organizacji sportowej.

JANUSZ PELC, KLAMA B. I INNI Z LUBLIŃCA. Sprawę sprzedaży zniżkowych biletów dla młodzieży szkolnej przekazujemy zarządowi miejscowego klubu i władzom OZPN.

KOCHANOWSKI HENRYK, RACIBÓRZ. List przekazujemy władzom sportowym które chyba wyciągną odpowiednie konsekwencje.

K. Z. POLKA SUWAŁKI. Odpis listu skierowaliśmy do BOZB.

WESOŁOWSKI Z MARIÓWKI. Z I Ligi spadną dwie drużyny a w ich miejsce wejdą mistrzowie II Ligi grupy północnej i południowej. Do II Ligi należeć będzie po 10 drużyn w każdej grupie.

R. MIZERSKI LUBLIN. Tabelkę II Ligi gr. północnej skorygowaliśmy.

Wśród krakowskich piłkarzy

Dwutygodniowa przerwa w mistrzostwach piłkarskich kl. A okr. krakowskiego pozwala na dokonanie kilku spostrzeżeń i zestawień. W tabeli prowadzi zdecydowanie Wieczysta, która na 16 spotkań wygrała 11, zremisowała 3, przegrała 2 i ma 25 pkt. Ostatnio Wieczysta wykazuje jednak słabszą formę, szczególniej w linii ataku, w której nie bierze udziału czołowy strzelec kl. A — Dwernicki. Optycznie sytuacja klubu jest jednak dobra, gdyż następująca jej na pięty Szczakowianka ma wprawdzie 25 pkt zdobytych, ale 2 gry więcej. W drugiej rundzie Wieczysta straciła dopiero 3 pkt., a Szczakowianka 4. Do końca mamy jednak jeszcze 10 terminów, a więc jest to okres dość długi i wiele jeszcze zmian moze zajść w tabeli.

Tak np. druzyna Mościc, która pierwszą rundę ukończyła na 10 miejscu, w drugiej jako jedyna jeszcze w ogóle nie przegrała i wraz z kilku innymi ma jeszcze więcej, niż teoretyczne szanse na zdobycie mistrzostwa.

Ogólnie należy stwierdzić, iż poziom drużyn jest dość wyrównany i wynik meczu leadera z drużyną, zajmującą nawet końcowe miejsce w tabeli, jest zawsze mocno niepewny. Wyniki nie przekraczają różnicy 1 do 2 bramek, a w drugiej rundzie najwyższe brzmiały: dwukrotnie 4:1, a raz tylko Tarnovia Ib zrobiła „wyjątek", przegrywając ze Szczakowianką 1:8.

W 120 dotychczasowych spotkaniach zdobyto 370 bramek, czyli przeciętnie nie wiele ponad 3 bramki w jednym. Najwięcej zwycięstw odniosła dotychczas Wieczysta—11, przed Szczakowianką i Cracovią Ib po 8 oraz Zwierzynieckim 7. „Porażkami" przoduje Tarnovia Ib: 11, przed Wisłą Ib 9, Cracovią Ib, Garbarnią Ib i OKS po 8, natomiast rekordzistą w uzyskiwaniu wyników remisowych jest Dąbski: 10 (na 17 gier), przed Koroną i Zwierzynieckim po 7.

Niskie wyniki spotkań mogą świadczyć z jednej strony o silnych formacjach defensywnych w drużynach, jak i o słabej dyspozycji strzałowej napastników. Raczej możemy przyjąć, iż ze zdolnością strzałową jest b. słabo. Strzelców prawdziwych jest wybitny brak. Te 370 bramek padło ze strzałów około 120 piłkarzy. Tylu więc liczy tabela strzelców.

Pierwsze miejsce zajmuje w zdobytych bramkach Wawrzusiak — Zwierzyniecki 15 bramek; Sztadler — Szczakowianka — 14; Budziakowski — Dąbski i Dwernicki — Wieczysta po 12; Piegza — Korona, Glajcar — Garb. i Wadowski — Szczakowianka po 8; Wojtowicz — Fablok i Walczyk Fablok po 7; Boczarski — Dąbski — 6; Górecki — Mościce, Ostrowski — Zwierzyniecki, Sediwy — Mościce, Madryga — Groble, Wydmański — Łobzowianka, Jackowski — Wisła po 5; Sojka—Zwierzyniecki, Urbańczyk — Korona, Lichoń — Groble, Piszak — Łobzowianka, Skrzyński — Garbarnia, Jędrzejewski — Cracovia Ib, Tatczyn — Mościce, Kotfis — OKS, Mydla — Wieczysta po 4.

Pozostałe bramki w sumie 133 zdobyło aż 93 napastników, pomocników czy obrońców, wyręczając swych kolegów z linii ataków. (t)



W Agrykoli warszawskiej startowały w Biegach Narodowych uczennice szkół warszawskich. Fot. API — Franckowiak

Nowi mistrzowie pięściarscy Polski



Kasperczak, Grzywocz, Antkiewicz, Czortek, Chychla, Nowara, Szymura i Klimecki

Gdańsk-Pomorze 11:5
juniorów

GDYNIA. Rozegrany w Gdyni międzyokręgowy mecz pięściarski pomiędzy reprezentacją juniorów Pomorza i Gdańska, zakończył się zwycięstwem młodych pięściarzy gdańskich w sto[illegible]

Wyniki: w. papierowa — Beiher (Gdańsk) zwycięża w III rundzie przez k. o. Ponasa; w. musza — Lebiedziński (Gdańsk) na punkty Pińskiego; w. kogucia — Soczewiński (Gdańsk) na punkty Gęsickiego; w. piórkowa — Antkowiak (Gdańsk) remisuje z Kowalewskim; w. lekka — Reinsch II (Gdańsk) przegrywa z Millerem; w. półśrednia — Zelke (Gdańsk) zwycięża wysoko Zakrzewskiego; w. średnia — Dereżewski (Pomorze) zdobywa punkty walkowerem, w. półciężka — Flisikowski (Gdańsk) zwycięża w II rundzie przez techn. k. o. Dąbrowskiego.

Śląscy nauczyciele w.f. obradują

KATOWICE. W dniach 5 i 6 maja br. odbyła sie w Katowicach dwudniowa konferencja wszystkich wychowawców fizycznych szkół z terenu Kuratorium Śląskiego. Przybyło na nią około 150 osób. Konferencję do tych Igrzysk — mistrzostwa sportowe szkół śląskich. Jak z dyskusji wynika we wszystkich szkołach na terenie kuratorium od miesiąca wre gorączkowa praca nad przygotowaniem takiej reprezentacji, któraby zwycięsko stawiła czoło koalicji innych okręgów.

O tym, że aspiracje naszych uczniów i uczennic są wysokie, świadczy najlepiej fakt, że wielu nauczycieli w. f. występowało o wyznaczenie nowych minimów eliminacyjnych, gdyż zeszłoroczne są już na [illegible]

Następnie zabrał głos dyr. WUKF St. Kisieliński, omawiając strukturę org. sportu w Polsce podkreślając, że GUKF i Ministerstwo Oświaty dba o podniesienie poziomu wych. fiz. w szkołach, czego dowodem otwarcie Liceów Wych. Fiz., które dostarczą szkolnictwu podstawowemu nowych fachowców w. f.

Wojewódzki inspektor W. F. ob. [illegible] zapoznał zebranych z regulaminem Odznaki Sprawności Fizy[illegible], która niewątpliwie wpłynie również na podniesienie poziomu sportu w szkołach.

Po żywej dyskusji przystąpiono do drugiej części programu, mianowicie do przygotowania zebranych do egzaminu na sędziów lekkoatletycznych, siatkówki, koszykówki, szczypiorniaka i piłki ręcznej koszykowej. Wykłady prowadzone przez fachowców z Woj. UKF i sędziów związkowych trwały do wieczora i cały drugi dzień, po czym odbyły się egzaminy przed specjalnymi komisjami.



Nauczyciele wychowania fizycznego szkół śląskich zebrani na konferencji w Katowicach
Fot. Cz. Datko

zagaił ob. mgr. Mikołaj Bańczyk. Zapoznał on obecnych z programem i udzielił głosu nowemu nacz. wydz. SP ob Zawodzie, który w powitalnym przemówieniu powiedział:

„Cały naród zdecydowanie wstąpił na drogę do socjalizmu. Sport szkolny będący podstawową bazą sportu w Polsce, nie może przy tym pozostać w tyle. My wychowawcy fizyczni przede wszystkim musimy zrozumieć te wielkie przemiany, jakie dokonywują się w Polsce Ludowej. Musimy zrozumieć, że wych. fiz. ma też wyznaczone poważne miejsce w olbrzymim dziele całokształtu nowego wychowania. Nauczyciel w. f. musi dopomóc społeczeństwu i klasie robotniczej w tej akcji wychowania nowego człowieka. Nie możemy traktować sportu tylko dla samego sportu.

Przed polskim sportem stoją wielkie zadania polityczne: umasowienie, zainteresowanie nim całego społeczeństwa nie tylko w miastach, ale i na wsi, gdzie na tym odcinku jest jeszcze dużo do zrobienia. Do realizacji tych zadań potrzebna nam jest nowa wiedza i to nie tylko fachowa, ale nade wszystko ideologiczna, którą zdobyć można w Partii, ZMP i szkole, pamiętając, że dają one kierunek wychowania nowego człowieka, który ma być budowniczym socjalizmu".

Huczne brawa po tych słowach, świadczyły, że nauczyciele wych. fiz. dobrze zrozumieli zadania, jakie są przed nimi stawiane.

Z kolei ob. Bańczyk omówił najaktualniejsze zagadnienia sportu szkolnego, z których na czoło wybijają się Szkolne Igrzyska Sportowe w Warszawie i jako eliminacje

OLSZTYN. W woj. olsztyńskim ukończyło bieg 9.772 osoby. Udział wsi wyraził się cyfrą 4.110 uczestników. Spośród kończących bieg 7.612 [illegible] w uzyskało minima od[illegible]



Bramkarz — Rybicki był jednym z nielicznych jasnych punktów naszego teamu B na meczu z Rumu[illegible]
[illegible]

Automobiliści w Oświęcimiu

KRAKÓW. W rocznicę zakończenia wojny odbył się zorganizowany przez ZZK „Kolejarz-Olsza" II ogólnopolski zjazd samochodowy i motocyklowy do Oświęcimia. Uczestnicy zjazdu oddali hołd ofiarom hitlerowskich obozów śmierci.

W zjeździe wzięło udział około 100 samochodów i przeszło 1.500 motocykli ze wszystkich stron Polski. Najliczniejszą była ekipa krakowskiego klubu motocyklowego, która też zdobyła nagrody za najliczniejszy udział. Nagroda za największą ilość przejechanych kilometrów w klasyfikacji zespołowej przypadła motocyklistom warszawskiej „Gwardii", a nagrodę indywidualną za największą ilość przejechanych kilometrów (1.200 km) zdobył Garguł, z bytomskiej „Polonii".

Uczestnicy zjazdu złożyli wieńce na miejscu straceń w Oświęcimiu — na terenie bloku Nr. 11.

Sukces Mielocha

POZNAŃ. Na torze trawiastym w Ławicy odbyły się wyścigi motocyklowe zorganizowane przez Motoklub „Unia" Poznań. Poszczególne biegi wygrali (125 ccm) Szczurowski („Gwardia" Bydg.) — 18:07,9 min., do 200 ccm — Szczurowski („Gwardia" Bydg.) 19:17 min., do 250 ccm — Milewski (Unia Poznań) 15:19,8 min., ponad 350 ccm Mieloch 14:47,3 min., 2. Nowacki (Unia Poznań) 14:48,9 min., 3. Żymirski (Okęcie — Warszawa) 15:31,6 min.

W biegu finałowym po wycofaniu się Nowackiego startowało tylko 3 kierowców. Bieg wygrał Mieloch w czasie 15:44 min. przed Żymirskim i Markowskim. Trasa wynosiła dla wszystkich biegów 10 okrążeń toru tj. 20 km. Nagrodę Gazety Poznańskiej" zdobył zespół Motoklubu „Unia" Poznań 9 pkt.

GDYNIA. W Gdyni odbył się trójmecz motocyklowy pomiędzy czołowym, zespołami Ligi Żużlowej Unia — Olimpia (Grudziądz), Związkowcem (Gdańsk) oraz Ludowym Zespołem Sportowym Zatoka (Puck).

W ogólnej punktacji zwyciężyli żużlowcy Grudziądza — 18 pkt. przed Związkowcem (Gdańsk) — 12 pkt. i LZS Zatoka Puck — 12 pkt.

A. Opolski Klub Motocyklowy organizuje w najbliższym czasie w Opolu „Pierwszy krok" w kategoriach 125, 200, 250, 350 i ponad 350 ccm ulicami Nysy Łużyckiej, Sienkiewicza, plac Kopernika i Oleską.

Pierwszy rejs statku wczasowego »Bałtyk«

OD WISŁY powiewał chłodny wietrzyk, który wypłoszył z pokładu nawet najbardziej cierpliwych pasażerów, niebo jednak wróżyło na jutro pogodę. Na głównej przystani warszawskiej na Wiśle, między „Poniatowszczakiem" a czerwonym jeszcze od farby ochronnej mostem średnicowym, nie trudno było znaleźć lśniący, bielutki „Bałtyk".

Ostatnie wątpliwości rozpraszał duży, czerwony napis obok znanego już w całej Polsce godła F. W. P. Nowiuteńki, a właściwie odnowiony „prosto z igły" „Bałtyk" już za kilkanaście minut miał odbić od brzegu, niosąc na swoim pokładzie w stronę „Gdańska" pierwszych wczasowiczów, którzy nie przestraszyli się kapryśnej zwykle, majowej pogody. 1 maja wszyscy z entuzjazmem obserwowali wspaniałą rewię sił pokoju, manifestujących w robotnicze święto. Teraz po zwiedzeniu trasy W. Z. i obu wspaniałych muzeów niedaleko „Poniatowskiego", pierwsi pasażerowie „Bałtyku" mieli zacząć ciekawą, wczasową przygodę.

Nie można się nawet dziwić, że na pierwszy rejs przyjechała ich stosunkowo mała ilość i sporo wygodnych kabin pozostało bez pasażerów. Początki istnienia Funduszu Wczasów były daleko trudniejsze, a dzisiaj szczególnie w miesiącach letnich Rady Zakładowe i zarządy główne nie mogą dać sobie rady z naleganiami o dodatkowe skierowania.

Na razie nic na to nie można poradzić. Trzeba było korzystać z możliwości i wybrać urlop zimą lub wczesną wiosną, która szczególnie w górach daje niespotykane o innej porze roku wrażenia. Za dwa lub trzy tygodnie ta sama historia z naporem wczasowiczów będzie i z „Bałtykiem". Dla ulokowania wszystkich przyszłych kandydatów na korzystanie z pływającego wczasowiska trzeba by kilkunastu „Bałtyków", teraz jednak w pięknej, wysłanej chodnikami jadalni jest jeszcze dużo wolnych miejsc.

Na samym dziobie kierownictwo statku kończy ostatnie przygotowania. Ktoś przegląda książki w bibliotece, instruktor kulturalno-oświatowy kontroluje stan pudełek z szachami, warcabami i innymi pasjonującymi „grami". Przez otwarte drzwi maszynowni widać olbrzymie czarne cielsko, które wkrótce zastukoce miarowo, wprawiając w ruch łopaty śrub. Na samym dole przedstawiciele Naczelnej Dyrekcji F. W. P. sprawdzają po raz ostatni na własne oczy, czy na „Bałtyku" wszystko jest w porządku. Troska ta jest zupełnie usprawiedliwiona, ponieważ obecnie „Bałtyk" jest beniaminkiem Funduszu Wczasów Pracowniczych, według wskazówek którego stocznia Państwowej Żeglugi w Płocku przystosowała statek do użytku wczasowiczów. Zniknęła więc zbiorowa sala sypialna, a na jej miejscu zbudowane zostały wygodne, 2 i 4-miejscowe kabiny. Obszerna i jasna sala jadalna, dwa pokłady — dolny i pływająca plaża u góry zapewniają doskonałe warunki wczasowania.

Pierwsi kandydaci na rejs „Bałtykiem" przybyli tutaj prawie z całej Polski. Motorowy Miejskiej Kolei Elektrycznej z Łodzi, Rosiński Józef, spotkał się tutaj z ładowaczem kopalni „Prezydent" w Chorzowie — Śliwińskim Mieczysławem. Pracownica cukrowni Ostrowy, w powiecie Kutno, zawarła przyjaźń z najmłodszą pasażerką — introligatorką z zawodu, pracownicą P. K. Z. G. z Mikuszowa na Śląsku. Bogusz Stanisławski — pracownik „Społem", szybko znalazł wspólny język z Majewskim Stanisławem — pomocnikiem stolarskim Będzińskiej Fabryki Mebli. Fakt, że 80 % pasażerów pierwszego rejsu „Bałtyku" to pracownicy fizyczni, świadczy, że robotnik umie w pełni docenić nie tylko pobyt w domu wypoczynkowym, ale umie i chce korzystać z zupełnie nowych atrakcyjnych form wczasów.

Ostatnie minuty schodzą szybko i trzeba z uwagą patrzeć w stronę kładki, która za chwilę przestanie łączyć „Bałtyk" z brzegiem. Tuż pod jasną, nie zdeptaną jeszcze deską, zgromadziła się grupka osób zamieniających ostatnie słowa pożegnania.

— Napiszcie jak było, to i my się wybierzemy! — krzyczy z brzegu ktoś w kierunku pokładu.

A oto już załoga wciąga kładkę, uderzenia bosaków chronią jakiś czas statek od zniesienia na stojącą w pobliżu barkę. Pierwsze uderzenia kół chwytają przez moment powietrze, ale już lewe „łapie" wodę i wkrótce za nim prawe. „Bałtyk" przemyka się zręcznie pod przęsłem mostu średnicowego, robi zwrot i po chwili syrena oznajmia, że sezon wczasów na Wiśle już został otwarty. Płock, Włocławek, Ciechocinek czekają z pięknem prastarych pamiątek, a polski Gdańsk przekaże wszystkim pozdrowienia od morza.

„Bałtyk", wczasy i morze — to wielkie i ważne rzeczy, które świadczą, że robotnicze „dziś" pełne jest radości i słońca.

L. Rejewski



Statek „Bałtyk", który wyruszył na pierwszą w sezonie podróż z wczasowiczami

Redaguje Komitet: Adres Redakcji: Katowice, ul. Młyńska 8. Telefony: 379-73, (wewnętrzny 004), 337-24, 355-82 Administracja: Katowice, ul. Młyńska 8, tel. 309-73, (wewn.: kier. 008, dział prenumeraty 008). Sekretariat komitetu redakcyjnego dodatku „Szkoła ma głos": Z. Orłowicz—Warszawa, ul. Rakowiecka 23 — Konto P. K. O. III-4950. Wydawca: „Czytelnik" Katowice, ul. 3 Maja nr 12. — Redakcja warszawska: Warszawa, ul. Marszałkowska nr 3—5, telefony: 876-83 i 376-84. Redakcja w Krakowie: Wielopole, nr 1, tel. 545-60. — Drukarnia nr 8 Spółdzielni Wydawniczo - Oświatowej „Czytelnik" Katowice. Prenumerata miesięczna z odbiorem na miejscu w Katowicach zł. 80.— z przesyłką pocztową zł. 85.— R 019591